

**MEMORIAŁ**  
*General Marii Wittek*

11 2003 r. - 5. kw. - zmiana formularza



**NOWAK Namia**  
**zd. Kubicka**  
ps. "Getazke", "Mrówke"

1 1321 - 7 |

ix 33

**WOW**

Wielkopolska  
Organizacja  
Wojskowa  
Poznań

**3554 / WSK**

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — NOWAK Marie

zd. Kubicke

3554 | WSK

I/1. Relacja ✓ k. 12, s. 12

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 25, s. 25

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 3, s. 3

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora ✓

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... ✓ k. 1, s. 1

IV. Korespondencja ✓ k. 5, s. 5

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 4

VI. Fotografie

20b. I/1/2; I/2/23; I/2/25; II/1; III/5/1

## I/1. Relacja:

- Relacja Mani Nowak z d. Kubickiej pnystawa pna M. Suleja i W. Misztela 4 r. 2007. Fotografia (pnekreślona ołówkiem z adnotacją E.2.). Hydnk Komp. K.3, s.1-3.
- Biogram Nowak Mani oprac. pna E.2. i D. Kr. olo II t. "Stowiska VM Kobiet..." z uwagami prof. T. Friedel. Msp. oryg. K.3, s.4-6. (24. VIII. 05.)
- Relacja Nowak Mani z d. Kubickiej opr. pna E.2. i D. Kr. Msp. oryg. z popr. odr. K.4, s.7-10.
- Zyciorys (relacja własna) Mani Nowak. B. d. Rkp. kserokopie K.2, s.11-12.



Przyjęta M. Sulęj; U. Misztel 7669-1754/WSK-412/07/MS 66

IX. 1939N 2/1/1

S. 138/...

zdjęcie  
N. Nowak

1939N



## **Maria NOWAK z d. KUBICKA**

(1921 -

Urodziła się 23 lutego 1921r. w Zbąszyniu w Wielkopolsce jako córka Piotra i Stanisławy z d. Antoniak.

Szkołę powszechną i gimnazjum kończyła w Zbąszyniu. Tam także należała do harcerstwa. W 1938r. ukończyła w Poznaniu kurs drużyn ratowniczo-sanitarnych PCK. Na zajęciach kursowych „wyróżniała się pilnością i pojętnością oraz dyscypliną” co po latach podkreślił ówczesny instruktor Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, ppor. w st. spocz. Tadeusz Wodziński.

W czasie kampanii 1939r. do 3 września jako ochotniczka – harcerka i sanitariuszka uczestniczyła w ewakuacji 7 Okręgowego Szpitala Wojskowego w Poznaniu. Następnie, w składzie 2 kompanii 72 Baonu <sup>Wartowniczego</sup> 57 pp sformowanego w Koninie, szła w stronę Warszawy. W drodze cały czas udzielała pomocy rannym żołnierzom i cywilnym uciekinierom. Podczas nalotu niemieckiego w Kłodawie wraz z innymi żołnierzami została przysypana. Następnie przeżyła ciężki ostrzał artyleryjski pod Kutnem. Kompania jej, choć zdziesiątkowana, wyszła jednak z okrążenia pod Kutnem i dotarła do Ołtarzewa pod Warszawą, gdzie znów uczestniczyła w ciężkich walkach z Niemcami. Spod Ołtarzewa dotarła ze swoją kompanią w dniu 12 września do Warszawy, gdzie brała udział w obronie odcinka przy ul. Wileńskiej i Dworcu Wileńskim. Wyróżniła się odwagą i poświęceniem przy wynoszeniu rannych żołnierzy i cywilów z dwirca. Podczas jednego z nalotów w dniu 17 września także ona została na dworcu przysypana gruzem. Odkopano ją nieprzytomną. Mimo to pozostała ze swoją kompanią i dalej uczestniczyła w walce.

Za męstwo i odwagę w obronie Warszawy gen. dyw. Juliusz Rommel, jako dowódca Armii „Warszawa” odznaczył ją w dniu 22 września 1939r. Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, oraz mianował na stopień podporucznika. Z braku odznaczeń otrzymała jedynie zaświadczenie, które wręczył jej Prezydent Warszawy Stefan Starzyński.

*por 1959 Medal ze WWS*

W drugiej połowie września uczestniczyła jeszcze w obronie fabryki „Pocisk” w Rembertowie. Została tam ponownie ranna.

Po kapitulacji Warszawy w 78-osobowej kolumnie jenieckiej w dniu 10 października dotarła do poznańskiej Cytadeli została zwolniona do domu z obowiązkiem meldowania się co parę dni na posterunku policji.

W Poznaniu wstąpiła do Wielkopolskiej Organizacji Wojskowej wchodzącej w skład „Wojsk Ochotniczych Ziemi Zachodnich”. Sztab Wielkopolskiej Organizacji Wojskowej mieścił się w mieszkaniu przyszłego męża Marii, Ignacego Nowaka, b. powstańca wielkopolskiego, przy ul. Kosynierskiej 16. Pełniła funkcję łączniczki WOW. Ścisłe współpracowała m.in. z por. Leonem Nowaczkiwiczem, ps. Grubas, dowódcą zgrupowania WOW na Łazarzu, ppor. Alfredem Frankowskim, ps. Fachowiec, Marianem Kaczmarkiem, ps. Zjawa, oraz z Ireną Bobowską, ps. Wydra - redaktorką pisma „Pobudka”. Wszyscy oni zginęli z rąk Niemców.

*była w Rembertowie*

Używała ps. Gałązka i Mrówka. Od 1942r. posługiwała się także dokumentami na nazwiska Cecylii Śliwińskiej urodzonej 22 października 1911r. Wskutek zdrady volksdeutscha Franciszka Andersa Niemcy aresztowali w dniu 18 lipca 1942r. niemal cały sztab WOW, a m.in. także Marię Kubicką. Po przesłuchaniach połączonych z torturami w Forcie VII, a następnie w Forcie Radziwiłłowskim, z uszkodzonym kręgosłupem, została wysłana do Ravensbrück gdzie przebywała jako więzień polityczny nr 12570.

*2  
kuchnia?*

Zdołała uciec z Friedrichsbamhoff w Berlinie podczas nalotu alianckiego. Dotarła pociągiem do przedwojennej granicy niemieckiej w Zbąszynku, skąd mimo pościgu przedostała się do rodzinnego domu w Zbąszyniu, a następnie do Poznania.

Tu dzięki pomocy przyszłego męża Ignacego Nowaka, który był kelnerem w lokalu niemieckim otrzymała pracę bufetowej. Obydwoje dalej uczestniczyli w konspiracji w grupie dr. Franciszka Witaszka.

W lipcu 1944r., wskutek wsypy, została ponownie uwięziona. Umieszczono ją w obozie w Żabikowie koło Poznania. skąd ponownie, w sierpniu 1944r. trafiła do Ravensbrück.

*musiała być w Parku*

W maju 1945r. wyszła na wolność i wróciła do Poznania. Ciężko chora, przez kilka miesięcy leczyła się w szpitalu. Po wyjściu ze szpitala zaangażowała się pod kierownictwem ks. Józefa Jasińskiego z poznańskiej Parafii św. Krzyża w działalność niepodległościową. Od października 1945r. do listopada 1946r. była więziona bez sądu i wyroku w gmachu poznańskiego urzędu MBP. Po wyjściu z więzienia pracowała jako pielęgniarka, a następnie w poznańskim Oddziale PAX.

W 1966r. przeszła na rentę inwalidzką. W dalszym ciągu angażowała się w działania niepodległościowe. M.in. na prośbę ks. Jasińskiego oraz ks. Frankiewicza z poznańskiej Parafii Matki Boskiej Bolesnej ustalała nazwiska ludzi służących w ORMO. Kilkakrotnie była zatrzymywana i maltretowana przez SB. M.in. w sierpniu 1969r. w związku z wysłaniem przez nią nazwisk ofiar Katynia do KW PZPR w Poznaniu i ambasady sowieckiej w Warszawie.

W 1972r. zmarł jej mąż, starszy od niej o 20 lat.

Od 1992r. należy do Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych i Obozów Koncentracyjnych.

Uchwałą Rady Państwa z dnia 22 maja 1965r. została odznaczona Medalem „Za ofiarności i odwagę”. Odznaczenie to nadano jej za uratowanie z pożaru kamienicy przy ul. Górczyńskiej 27 w Poznaniu pięciorga dzieci.

**W dniu 17 maja 1966r. Komisja ds. Weryfikacji Odznaczeń przy Ministerstwie Obrony Narodowej pozytywnie zweryfikowała nadany jej przez gen. Rommla Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari.**

#### **Źródła:**

AUdsKiOR, ao. syg. K-97.

DW Uds.KiOR, Wykaz imienny odznaczonych w walkach z hitlerowskim najeźdźcą w kampanii wrześniowej 1939r., którym powołana na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej komisja na posiedzeniu w dn. 17 maja 1966r. uznała ordery i odznaczenia, poz. 4. (ppor. Nowak Maria).

Turek Z., Dziewczyna z Września, w: Przekrój nr 1433/1972, (i fot.).

Załubski J., Jak Maria Nowak zasłużyła na wysokie odznaczenie bojowe, w: Express Poznański nr 57/1969, (i fot.).

Biogram oprac. przez FZi D.lw. do II form. „Strasnik” UN kobiet  
2 uwagami prof. T. Friedel 24 VIII 25 1/1/4

**NOWAK Maria** z d. KUBICKA (ur. 1921), harcerka, sanitariuszka w kampanii wrześniowej 1939, jako „Gałązka”, „Mrówka” łączniczka Sztabu WOW w Poznaniu, więźniarka gestapo zbiegła z więzienia Moabit w Berlinie, w Powstaniu sanitariuszka plutonu „Dysk” Zgrupowania „Radosław”, więźniarka Ravensbrück, po wojnie więźniarka UB do 1946, po zwolnieniu pracowniczką Oddziału PAX w Poznaniu, inwalidka

Maria Kubicka urodziła się 23 II 1921 w Zbąszyniu, woj. poznańskie w rodzinie robotniczej Piotra Kubickiego i Stanisławy z d. Antoniak. Miała piętnaścioro rodzeństwa. Szkołę powszechną ukończyła w Zbąszyniu /należąc tam do harcerstwa. Do gimnazjum uczęszczała w pobliskim Wolsztynie, przerwała jednak naukę i podjęła pracę zarobkową pomagając matce i młodszemu rodzeństwu. W 1938 ukończyła wyróżniająco w Poznaniu kurs drużyn ratowniczo-sanitarnych PCK. V, B  
V, B  
V, B  
V z Heniem  
B

W pierwszych dniach kampanii polskiej 1939 uczestniczyła jako sanitariuszka w ewakuacji z Poznania 7 Okręgowego Szpitala Wojskowego. Następnie z Konina, w składzie 2 kompanii 72 Baonu Ratowniczego-Wartowniczo 57 pp tam sformowanego, szła w stronę Warszawy, cały czas udzielając pomocy rannym żołnierzom i cywilnym uciekinierom. W Kłodawie została wraz z innymi żołnierzami batalionu przysypana podczas nalotu niemieckiego. Następnie przeżyła ciężki ostrzał artyleryjski pod Kutnem. Kompania jej, choć zdziesiątkowana, wyszła jednak z okrążenia pod Kutnem i dotarła do Ołtarzewa pod Warszawą, gdzie znów uczestniczyła na pierwszej linii w ciężkich walkach z Niemcami. Spod Ołtarzewa dotarła ze swoją kompanią w dniu 12 września do Warszawy i tam brała udział w H N B  
obronie odcinka przy ul. Wileńskiej i Dworca Wileńskiego. Wyróżniła się odwagą i poświęceniem przy wynoszeniu rannych żołnierzy i cywilów z dworca. Podczas jednego z nalotów w dniu 17 września została na dworcu powtórnie przysypana gruzem. Odkopano ją nieprzytomną z podejrzeniem uszkodzenia kręgosłupa. Mimo to pozostała ze swoją kompanią i dalej uczestniczyła w walce. Uczestniczyła jeszcze w obronie fabryki „Pocisk” w Rembertowie i tam została ponownie ranna.

Ppor. Maria Kubicka Rozkazem dowódcy Armii „Warszawa” gen. dyw. Juliusza Rommła z 22 IX 1939 została *za męstwo i odwagę w obronie Warszawy* odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, oraz mianowana na stopień podporucznika czasu wojny. Z braku medali odznaczeniowych otrzymała jedynie zaświadczenie, które wręczył jej Prezydent Warszawy Stefan Starzyński. Nadanie zostało zweryfikowane 17 V 10 B

-1/1/5

1966 przez Kds.WO przy MON. Ponadto została odznaczona Medalem za Warszawę 1939-1945 (1967).

Po kapitulacji Warszawy dotarła do ~~poznańskiej Cytadeli~~ w 78-osobowej kolumnie jenieckiej do poznańskiej Cytadeli, tam jako chorą zwolnioną do domu 10 października z obowiązkiem meldowania się co parę dni na posterunku niemieckiej policji. W Poznaniu wkrótce wstąpiła do Wielkopolskiej Organizacji Wojskowej (WOW), wchodzącej w skład „Wojsk Ochotniczych Ziemi Zachodnich”. Sztab WOW, w którym Maria jako „Gałązka”, „Mrówka” pełniła funkcję łączniczki por. L. Nowackiewicza, ps. „Grubas”, dowódcy zgrupowania na dzielnicę Łazarz WOW, mieścił się w mieszkaniu Ignacego Nowaka, przyszłego męża Marii, przy ul. Kosynierskiej 16. Maria posługiwała się także dokumentami na nazwisko Cecylia Śliwińska, ur. 22 X 1911. Wskutek zdrady volksdeutscha Franciszka Andersa została aresztowana 18 VII 1942 wraz z niemal całym sztabem WOW (Zarówno por. L. Nowackiewicz jak inni członkowie tego zgrupowania ppor. A. Frankowski, ps. „Fachowiec”, M. Kaczmarek, ps. „Zjawa”, oraz z I. Bobowska, ps. „Wydra” - redaktorka pisma „Pobudka”, zginęli z rąk Niemców). Przeszła ciężkie śledztwo połączone z torturami w Forcie VII i w Forcie Radziwiłowskim, a następnie została wysłana do berlińskiego więzienia Moabit. Wysłana transportem więziennym z Moabitu zdołała uciec z transportu z dworca Friedrichsbahnhof w czasie alianckiego nalotu na Berlin. W czasie przejazdu do Poznania, wyskoczyła z pociągu w Zbąszynku, skąd mimo pościgu przedostała się do rodzinnego domu w Zbąszyniu, a następnie do Poznania. Tu dzięki pomocy Ignacego Nowaka, który był kelnerem w lokalu niemieckim, stanowiącym lokal kontaktowy grupy dr F. Witaszka, otrzymała pracę bufetowej. Obydwoje dalej uczestniczyli w konspiracji w grupie dr Franciszka Witaszka. W lipcu? 1944, wskutek wsypy, została ponownie uwięziona. Przeszła przez Fort VII i Radziwiłowski. Umieszczono ją w obozie w Żabikowie koło Poznania. W czasie transportu do obozu w Inowrocławiu zdołała uciec, dotarła do Poznania i po zdobyciu fałszywych dokumentów na nazwisko Kopczyńska, wyjechała do Warszawy.

W czasie Powstania otrzymała przydział sanitariuszki w plutonie „Dysk” na Starym Mieście, w grupie sanitarnej dr Bartoszka. Z zagrożonej Starówki przedostała się kanałami do Śródmieścia, po upadku Powstania została wysłana do obozu Ravensbrück. Tam uczestniczyła w ruchu oporu. Nie korzystała z zorganizowanego przez Czerwony Krzyż wyjazdu do Szwecji.

Po wyzwoleniu obozu w maju 1945 wróciła do Poznania i tam ciężko chora, przez kilka miesięcy leczyła się w szpitalu. Po wyjściu ze szpitala zaangażowała się pod kierownictwem ks. Józefa Jasińskiego z poznańskiej Parafii św. Krzyża w działalność



5/1/6

niepodległościową. Aresztowana przez UB w październiku 1945, przez rok więziona bez sądu i wyroku, po zwolnieniu pracowała jako pielęgniarka, a następnie została zatrudniona w poznańskim Oddziale PAX. Wychowała troje dzieci. W 1966 przeszła na rentę inwalidzką I grupy, w dalszym ciągu angażowała się w działania niepodległościowe. Kilkakrotnie była zatrzymywana przez SB, m.in. w sierpniu 1969 w związku z wysłaniem przez nią nazwisk ofiar Katynia do KW PZPR w Poznaniu i ambasady sowieckiej w Warszawie. Od 1992 należy do Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych i Obozów Koncentracyjnych w Poznaniu. Odznaczona także Medalem „Za ofiarność i odwagę” w 1965 za bohaterkie uratowanie pięciorga dzieci z pożaru kamienicy przy ul. Górczyńskiej 27 w Poznaniu.

Mąż Marii, Ignacy Nowak (1901-1972), powstaniec wielkopolski, w czasie okupacji żołnierz konspiracyjnej organizacji WOW w Poznaniu.

APAK, T. 3554/WSK (tamże życiorys własny); AUdsKiOR, ao. sygn. K-97; DW Uds.KiOR, Wykaz imienny odznaczonych w walkach z hitlerowskim najeźdźcą w kampanii wrześniowej 1939, którym powołana na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej komisja na posiedzeniu w dn. 17 V 1966 uznała order i odznaczenia, poz. 4. (ppor. Nowak Maria);  
Turek Z., *Dziewczyna z Września*, Przekrój 1971, nr 1433 (i fot.); *Sześć z pierwszej linii*, WTK 1965, nr 10, s. 6; Wesołowski, *Order VM... i PRL Kaw. VM...* – brak wzmianki; Załubski J., *Jak Maria Nowak zasłużyła na wysokie odznaczenie bojowe*, Express Poznański 1969, nr 57 (i fot.).

Ojciec E2 i Dkw.

kat

926

1/1/7

1 egz.

**NOWAK Maria** z d. KUBICKA (ur. 1921), harcerka, w kampanii wrześniowej 1939 sanitariuszka 72 Baonu Ratowniczo-Wartowniczego, uczestniczka obrony Warszawy, pod ps. „Gałązka”, „Mrówka” łączniczka w Sztapie WOW w Poznaniu, zbiegła więźniarka gestapo, w Powstaniu sanitariuszka w plutonie „Dysk”, więźniarka UB, po wojnie pracowniczka Oddziału PAX w Poznaniu, inwalidka

1/1/7

1/1/7

Wydruk 130 25  
1/1/8

**NOWAK Maria** z d. KUBICKA (ur. 1921)

Maria Kubicka urodziła się 23 II 1921 w Zbąszyniu, woj. poznańskie w rodzinie robotniczej Piotra Kubickiego i Stanisławy z d. Antoniak. Miała piętnaścioro rodzeństwa. Szkołę powszechną ukończyła w Zbąszyniu należąc tam do harcerstwa. Do gimnazjum uczęszczała w pobliskim Wolsztynie, przerwała jednak naukę i podjęła pracę zarobkową pomagając matce i młodszemu rodzeństwu. W 1938 ukończyła wyróżniająco w Poznaniu kurs drużyn ratowniczo-sanitarnych PCK.

W pierwszych dniach kampanii polskiej 1939 uczestniczyła jako sanitariuszka w ewakuacji z Poznania 7 Okręgowego Szpitala Wojskowego. Następnie z Konina, w składzie 2 kompanii 72 Baonu Ratowniczo-Wartowniczo 57 pp tam sformowanego, szła w stronę Warszawy, cały czas udzielając pomocy rannym żołnierzom i cywilnym uciekinierom. W Kłodawie została wraz z innymi żołnierzami batalionu przysypana podczas nalotu niemieckiego. Następnie przeżyła ciężki ostrzał artyleryjski pod Kutnem. Kompania jej, choć zdziesiątkowana, wyszła jednak z okrążenia pod Kutnem i dotarła do Ołtarzewa pod Warszawą, gdzie znów uczestniczyła na pierwszej linii w ciężkich walkach z Niemcami. Spod Ołtarzewa dotarła ze swoją kompanią w dniu 12 września do Warszawy i tam brała udział w obronie odcinka przy ul. Wileńskiej i Dworca Wileńskiego. Wyróżniła się odwagą i poświęceniem przy wynoszeniu rannych żołnierzy i cywilów z dworca. Podczas jednego z nalotów w dniu 17 września została na dworcu powtórnie przysypana gruzem. Odkopano ją nieprzytomną z podejrzeniem uszkodzenia kręgosłupa. Mimo to pozostała ze swoją kompanią i dalej uczestniczyła w walce. Uczestniczyła jeszcze w obronie fabryki „Pocisk” w Rembertowie i tam została ponownie ranna.

Ppor. Maria Kubicka Rozkazem dowódcy Armii „Warszawa” gen. dyw. Juliusza Rommła z 22 IX 1939 została *za męstwo i odwagę w obronie Warszawy* odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, oraz mianowana na stopień podporucznika czasu wojny. Z braku medali odznaczeniowych otrzymała jedynie zaświadczenie, które wręczył jej Prezydent Warszawy Stefan Starzyński. Nadanie zostało zweryfikowane 17 V 1966 przez Kds.WO przy MON. Ponadto została odznaczona Medalem za Warszawę 1939-1945 (1967).

Po kapitulacji Warszawy dotarła do poznańskiej Cytadeli w 78-osobowej kolumnie jenieckiej do poznańskiej Cytadeli, tam jako chora zwolniona do domu 10 października z

5/1/9

obowiązkiem meldowania się co parę dni na posterunku niemieckiej policji. W Poznaniu wkrótce wstąpiła do Wielkopolskiej Organizacji Wojskowej (WOW), wchodzącej w skład „Wojsk Ochotniczych Ziem Zachodnich”. Sztab WOW, w którym Maria jako „Gałązka”, „Mrówka”, pełniła funkcję łączniczki por. L. Nowackiewicza, ps. „Grubas”, dowódcy zgrupowania na dzielnicę Łazarz WOW, mieścił się w mieszkaniu Ignacego Nowaka, przyszłego męża Marii, przy ul. Kosynierskiej 16. Maria posługiwała się także dokumentami na nazwisko Cecylia Śliwińska, ur. 22 X 1911. Wskutek zdrady volksdeutscha Franciszka Andersa została aresztowana 18 VII 1942 wraz z niemal całym sztabem WOW (Zarówno por. L. Nowackiewicz jak inni członkowie tego zgrupowania ppor. A. Frankowski, ps. „Fachowiec”, M. Kaczmarek, ps. „Zjawa”, oraz z I. Bobowska, ps. „Wydra” - redaktorka pisma „Pobudka”, zginęli z rąk Niemców). Przeszła ciężkie śledztwo połączone z torturami w Forcie VII i w Forcie Radziwiłłowski, a następnie została wysłana do berlińskiego więzienia Moabit. Wysłana transportem więziennym z Moabitu zdołała uciec z transportu z dworca Friedrichsbahnhof w czasie alianckiego nalotu na Berlin. W czasie przejazdu do Poznania, wyskoczyła z pociągu w Zbąszynku, skąd mimo pościgu przedostała się do rodzinnego domu w Zbąszyniu, a następnie do Poznania. Tu dzięki pomocy Ignacego Nowaka, który był kelnerem w lokalu niemieckim, stanowiącym lokal kontaktowy grupy dr F. Witaszka, otrzymała pracę bufetowej. Obydwoje dalej uczestniczyli w konspiracji w grupie dr. Franciszka Witaszka. W lipcu? 1944, wskutek wsypy, została ponownie uwięziona. Przeszła przez Fort VII i Radziwiłłowski. Umieszczono ją w obozie w Żabikowie koło Poznania. W czasie transportu do obozu w Inowrocławiu zdołała uciec, dotarła do Poznania i po zdobyciu fałszywych dokumentów na nazwisko Kopczyńska, wyjeżdża do Warszawy.

W czasie Powstania otrzymuje przydział sanitariuszki w plutonie „Dysk” na Starym Mieście, w grupie sanitarnej dr Bartoszk. Z zagrożonej Starówki przedostaje się kanałami do Śródmieścia, po upadku Powstania została wysłana do obozu Ravensbrück. Tam uczestniczy w ruchu oporu. Nie korzysta z zorganizowanego przez Czerwony Krzyż wyjazdu do Szwecji.

Po wyzwoleniu obozu w maju 1945 wróciła do Poznania i tam ciężko chora, przez kilka miesięcy leczyła się w szpitalu. Po wyjściu ze szpitala zaangażowała się pod kierownictwem ks. Józefa Jasińskiego z poznańskiej Parafii św. Krzyża w działalność niepodległościową. Aresztowana przez UB w październiku 1945, przez rok więziona bez sądu i wyroku, po zwolnieniu pracowała jako pielęgniarka, a następnie została zatrudniona w poznańskim Oddziale PAX. Wychowała troje dzieci. W 1966 przeszła na rentę inwalidzką I grupy, w dalszym ciągu angażowała się w działania niepodległościowe. Kilkakrotnie była

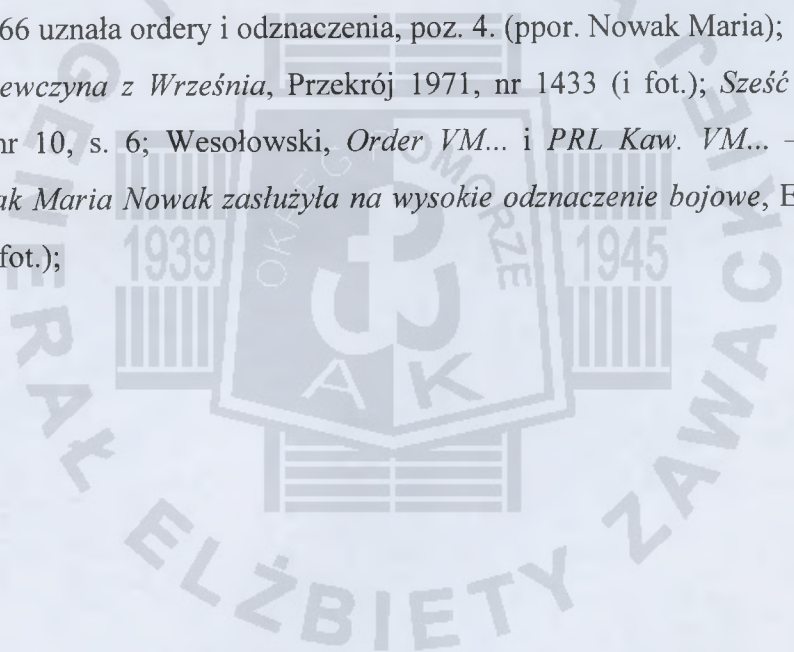
2/1/10

zatrzymywana przez SB. m.in. w sierpniu 1969 w związku z wysłaniem przez nią nazwisk ofiar Katynia do KW PZPR w Poznaniu i ambasady sowieckiej w Warszawie. Od 1992 należy do Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych i Obozów Koncentracyjnych w Poznaniu. Odznaczona także Medalem „Za ofiarność i odwagę” w 1965 za bohaterskie uratowanie pięciorga dzieci z pożaru kamienicy przy ul. Górczyńskiej 27 w Poznaniu.

Mąż Marii, Ignacy Nowak (1901-1972), powstaniec wielkopolski, w czasie okupacji żołnierz konspiracyjnej organizacji WOW w Poznaniu.

APAK, T. 3554/WSK (tamże życiorys własny); AUdsKiOR, ao. sygn. K-97; DW Uds.KiOR, Wykaz imienny odznaczonych w walkach z hitlerowskim najeźdźcą w kampanii wrześniowej 1939, którym powołana na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej komisja na posiedzeniu w dn. 17 V 1966 uznała ordery i odznaczenia, poz. 4. (ppor. Nowak Maria);

Turek Z., *Dziewczyna z Września*, Przekrój 1971, nr 1433 (i fot.); *Sześć z pierwszej linii*, WTK 1965, nr 10, s. 6; Wesołowski, *Order VM... i PRL Kaw. VM...* – brak wzmianki; Załubski J., *Jak Maria Nowak zasłużyła na wysokie odznaczenie bojowe*, Express Poznański 1969, nr 57 (i fot.);



~~Maria NOWAK z d. KUBICKA~~

Zycony.

1/1/11

poniżej podpisana, Nowak Maria z domu Rubicki  
nr. 23. 2. 1924 w Zbąszyniu córka Piotra i Stanisławy  
z domu Antoniak. Ukończyłam szkołę podstawową potem  
średnią. Uczyłam się na kurs Aerowego Prusa.  
W czasie wojny 1939r. zgłosiłam się <sup>jako</sup> ochotniczką  
sanitariuszką. Zostałam wcielona do 2 kompanii 72 Baku  
Wartanowskiego, 57 pułku piechoty. Przełam cały szlak bojowy  
od Poznania do Warszawy. W dniu 22 września 1939r.  
zostałam rozkazem Gen. J. Piłsudskiego odznaczona Orderem Srebrnym  
Krzyża Wirtuti Militari V kl. Otrzymałam od komendanta  
po kapitulacji Warszawy dnia 27 września 1939r. zostałam razem  
z innymi zabrana do niewoli Niemieckiej. Przetrasportowano  
nas do punktu zbiorczego jeńców wojennych do Poznańskiej  
Cytaдели tutaj jednych żołnierzy zwolniono do domów  
ja zostałam zwolniona jako jeńca wojenny, dnia 10. 10. 1939r.  
z nakazem meldowania się w Policji Niemieckiej.  
W czasie okupacji Niemieckiej należałam do Ruchu Oporu ZWZ  
potem należałam z moim mężem do podziemnej  
organizacji Wojska Ochotnicze Ziemi Zachodniej pod  
dowództwem kapitana Leona Kwiatka od dnia 8 listopada 1939r.  
byłam łączniczką razem z redaktorką Jeleną Babowską  
do chwili aresztowania ~~18~~ 18 lipca 1942. W czasie okupacji  
postulowałam się pseudonimem Genyler Klimińska  
nr. 22. 10. 19. 11 r. I pod tym nazwiskiem przebywałam  
w obozie koncentracyjnym Ravensbrück, I na Łukie  
nazwisko otrzymałam zawiadomienie pismo z Arolsen.  
Do Poznania przyjechałam po wyzwoleniu obozu koncentracyjnego  
chora przebywałam w szpitalu. Gdy wróciłam do zdrowia

pracowniam w Stwiercie Zdrowia a gdy stan się pogorsza,  
nastąpił ciężyjący niewolad, Pracowniam w Pałacu. 1/12  
w 1966r. przesłana na rentę inwalidzką. Mimo to  
na polecenie księży Kowalskiego <sup>z Kowalskiego</sup> i bródeca  
parata Frankowicza z kościoła Matki Boskiej Bolesnej  
mimo inwalidztwa zdobyłam narwiska ludzi, którzy  
byli w O R 140 przesłani do szpitala Kobiet z zdobyłam  
wypiski narwiska, księży dziecieli niedwiec ika  
3) Prorafiamy mają oruonon, każde zadanie przekazuje  
funkc probobscow zostate wykonane. Mimo że byłam  
bita i maltretowana w karnatach bezpieki  
wypitek cierpliwie zniosłam, tylko pozostał żal,  
że oni konuchy bili, maltretowali, a renty mają  
wypokic, a jako wdowa jini 23 lata cierpięta  
niedostatek z matką rentą. Przewier ja sobie rentę  
wynaloytam własną brową.

Niewak Maria

1/2 - Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora.

- Warszawa 22. września 1939 - legitymacje odzn. Knyriacz  
UM. Msp. kserokopia, k. 1, s. 1.
- Poznań 18. XII. 1964. Zaświadczenie Poznańskiego Komendy  
Strony Pożarnej. Msp. kserokopia, k. 1, s. 2.
- Komenda Milicji Obywatelskiej woj. Poznańskiego -  
Uczucie - 14. lipca 1969r., Podstęga Popot. Rostunkowca  
14. VII. 1969 - Msp/rlp. kserokopia, k. 1, s. 3.
- Legit. Nr J-5381 z dn. 22.05.1965 (uśc. kserokopii  
z innego pisma - 18. XII. 1964). Kserokopia, k. 1, s. 4.
- Kserokopie ołówki legitymacji Nr J-5381 i d-2542 i zaświad-  
czenie Nr. DK 0810. k. 1, s. 5.
- Oświadczenie Tadeusza Godzińskiego potwierdzone  
w Państ. Biurowo Notarialnym w Oglinicach, z dn. 10.  
września 1972. Msp. kserokopia, k. 6, s. 6-11.
- Oświadczenie Stanisława Maciejaka r. 1974. Msp. kserokopia,  
k. 1, s. 12.
- Oświadczenie i zaświadczenie Feliksa Czajki z dn.  
3.7.1975r. Msp. kserokopia. k. 3, s. 13-15.
- Zaświadczenie Waler. . . (1957), Poznań, 15. września 1975.  
Msp. kserokopia, k. 1, s. 16.
- Zaświadczenie Ks. Henryka Szklarek - Tracińskiego  
(dnie uśc.) z dn. 6. stycznia 1992r. Msp. kserokopia,  
k. 2, s. 17-18.
- Zaświadczenie Ks. Józefa Naray, z dn. 22.09.1992r.  
Msp. kserokopia, k. 1, s. 18.
- Zaświadczenie Archiwum Państwowego Poznań z dn. 20.09.  
1992, k. 1, s. 20.
- Umowa z niemieckiego - Międzynarodowy Komitet  
Aerowego Knyria - Arolsen, 18. marca 1975. Msp. kserok.  
k. 1, s. 21.
- Zaświadczenie Parafii św. Jana Bosko, Poznań Msp. kserok.  
k. 1, s. 22.
- Zaktual. Ubezpiec. Społ. Odd. Poznań - fotopr. Dniek/rlp. kserokopii  
k. 2, s. 23-24.
- Ustęp do Kombat. i Osob Repr. (25.03.1993) - Postawienie  
fotopr. Msp. kserokopia, k. 1, s. 25.



Warszawa, dnia 27. września 1939r.

Legitymacja

Niniejszym zaświadczen, że podporucznik Maria Kubicka z 2 kompanii B.W. 72 za męstwo i odwagę w obronie miasta Warszawy odznaczona została Krzyżem Virtutii Militari V.Kl. nadany rozkazem gen. dyw. Rómla.

Rozkaz Baonu Wartowniczego 72 nr. rozkazu 7 z dnia 22 września 1939r.



Dowódca Baonu Wartowniczego

CISZYŃSKI

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

ZARZĄD GŁÓWNY  
ul. Chałubińskiego 10, Warszawa



W związku z prośbą Pani z dnia 4.11.1977 r. wrzucamy w załączeniu fotokopię legitymacji Baonu Wartowniczego nr 72, z dnia 27. IX. 1939 r.

Kat. 1.-

Biuro Głównego Zarządu  
ul. Chałubińskiego 10, Warszawa

11.11.1977

Prezydent Miasta Poznania  
Urząd Miejski w Poznaniu (1)  
Poznańska Komenda Straży Pożarnej  
Poznań, ul. Marszałkowska 16a m 2, P-65

Zaświadczenie

Poznań, dnia 10. XII. 1964 r.

Poznańska Komenda Straży Pożarnej zaświadcza, że Ob-  
ywatelka Maria zam. Posań, ul. Kosynierska 16a m 2, wyratowała  
z zagrożonego mieszkania w ul. Górczyńskiej 27 pięcioro dzieci

na miejsce zdarzenia dnia 10. XII. 1964 r.

Poznański Komendant  
Straży Pożarnej

(Zygfryd Bittner)  
p. jtk. pod.



1/23

KOMENDA  
(stempel państwowy)  
MILICJI OBYWATELSKIEJ

Woj. Poznańskie  
Nr akt.           
L. dz.         

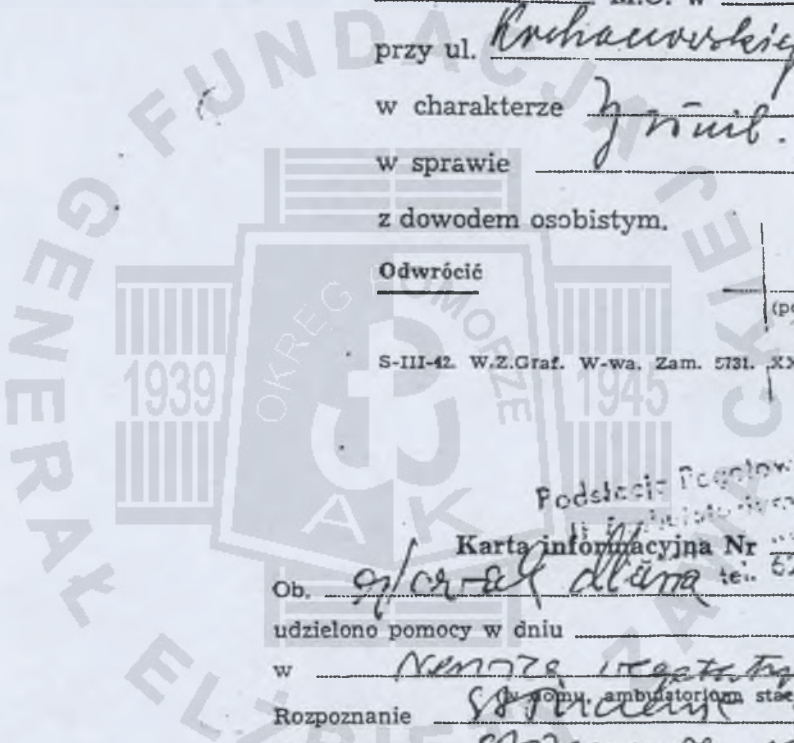
WEZWANIE

Komenda 607 MO w Poznań  
Komisariat           
Postępek           
wzywa Ob. Maria NOWAK  
zam. w           
do osobistego stawienia się w dniu 14 lipca  
19 69 r. o godz. 8:30 w lokalu KW  
         M.O. w Poznań  
przy ul. Kochanowski 2a pokój Nr 39  
w charakterze zmiel.  
w sprawie           
z dowodem osobistym.

Odwrócić

          
(podpis kierownika jednostki MO)

S-III-42. W.Z.Graf. W-wa. Zam. 5731. XXX-619. 1969 r.



Podstacja Pogotowia Ratunkowego  
70.605

Karta informacyjna Nr         

Ob. głowa rodziny tel. 620-55 lat 48  
udzielono pomocy w dniu          godz. 19:40

w           
Rozpoznanie stanowił ambulatorium stałej ul.

Rodzaj pomocy stanowił przewiezienie  
am. wozu i osobistego lekarstwa

Zalecenia do poradni specjalistycznej  
dn. 14. VII 1969 r.

Podpis udziel. pomocy

Mz/Pr-5 PWHDA zam. 3979/Wa/CWD  
PDA 1712-68 2000 bl/100 k. piśm. 7/60 z. 4/3 A6

DR. MED.         

byłam bita i maltretowana w  
kwaterach bezpieki; Pogotowie ratunkowe  
udzieliło mi pierwszej pomocy za to że  
mój tata (kronikar) narodził zamordowanego  
oficerów Polskich w Katyniu przez NKWD  
do Komitetu Wojewódzkiej Partii i do ambasady  
Roskiej w Warszawie.  
to było dnia 14. VII. 1969 r.

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr. J-5381

WARSZAWA

dn. 22 maja 1965 r.

UCHWAŁA RADY PANSIWA

z dnia 22 maja 1965 r.

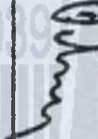
odznaczony(o) został(a)

Ob. NOWAK

Maria c. Piotra

MEDALEM  
»ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ«

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PANSIWA



5, dnia 13.XII.1964 r.

aświadcza, że Ob;

rska 16a m 2, wyratowała

iej 27 pięcioro dzieci

które w dniu 14.XII.1964

ski Komendant  
y Pożarnych

(Fryd Bittner)  
pk. pod.

1/2/5

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr J-5381

WARSZAWA

dn. 22 maja 1965 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

z dnia 22 maja 1965 r.

odznac: ony(a) został(a)

Ob. NOWAK

Maria c. Piotra

MEDALEM

»ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ«

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr L-2542

WARSZAWA

dn. 11 lutego 1967 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

odznaczony(a) został(a)

Ob. NOWAK

Maria c. Piotra

MEDALEM ZA WARSZAWĘ

1939 - 1945

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

Zaswiadcza się, że  
Obywatel:  
Ppor. Maria NOWAK  
(nazwisko i imię)  
c. Piotra  
(imię ojca)  
za udział w walkach z hitlerow-  
skim najezdca w 1939 r. zos-  
tał przez ówczesne władze woj-  
skowe odznaczony:  
KRZYŻEM SMERCI  
ORDERU WIRTUJI WILGASZI

SZEF DEPARTAMENTU KADR MON.  
M. P.

ZASWIADCZENIE  
Nr. DK-0810

Warszawa,  
dnia 18 czerwca 1966

3/2/6

## O ś w i a d c z e n i e

Oświadczam, że jest dobrze wiadomym, iż znana mi osobiście obywatelka Maria Nowak, panienskie nazwisko Kubicka, zamieszkała w Poznaniu, przy ul. Górczynskiej, nr 26-A mieszkanie 2: /a/ jako harcerka, przeszkolona w drużynach ratowniczo-sanitarnych PCK, zgłosiła się z chwilą mobilizacji powszechnej ochotniczo do służby wojskowej w charakterze sanitariuszki i została wcielona do 72-go Batalionu Wartowniczego, z którym przebyła odwrotową wojenną kampanię p-ko najeźdźcy hitlerowskiemu we wrześniu 1939r od miejsca wcielenia aż do miasta stołecznego Warszawy. /b/ Następnie, wraz z 72-gim Batalionem Wartowniczym brała czynny udział w działaniach bojowych obronnych Warszawy, na odcinku Warszawa-Praga. W czasie tego oblężenia Warszawy wyróżniała się odwagą i poświęceniem przy ratowaniu i niesieniu pomocy sanitarnej oraz ewakuowaniu z miejsc najbardziej zagrożonych osób cywilnych szczególnie dzieci, oraz rannych żołnierzy. /c/ Dalej jest mi dobrze i napewno wiadomym, że w czasie swej bojowej pracy sanitariuszki, podczas jednego z nalotów bombardujących lotnictwa hitlerowskiego na dworzec Wilenski w Warszawie Prądze, dziś dokładna data uszła mi z pamięci, wydaje mi się, że to było 17 września 1939r, została przysypana ziemią i gruzami oraz kontuzjowana, tak, że zachodziła obawa uszkodzenia czaszki, kręgosłupa i członków. Mimo tego po odgrzebaniu Jej przez towarzyszy broni, ochotniczka - sanitariuszka 72 Baonu Wartowniczego, Maria Kubicka, po wojnie zamężna Nowak, heroicznym wysiłkiem i nerwowym napięciem spowodowanym patriotyczną wolą walki z najeźdźcą, pozostała na posterunku a po zaopatrzeniu jej kontuzji a nadal wytrwale pełniła swe obowiązki służbowo-bojowe, czerpiąc swe siły w bohaterskim uniesieniu, mimo kontuzji i niebezpiecznego stanu własnego zdrowia. Wytrwała na posterunku bojowym do chwili kapitulacji oblężonej stolicy Warszawy. /d/ Na skutek tego, jeszcze dnia 22 września 1939 rozkazem Generała Dywizji Juliusza Rómmla została: /d1 / mianowana podporucznikiem, /d2/ odznaczona Krzyżem Kawalerskim V klasy orderu " Virtuti Military."

1/2/7

otrzymując jedynie stosowne zaświadczenie./e/ Po kapitulacji m. stołecznego Warszawy, została wzięta do niewoli przez niemieckie wojsko III Rzeszy hitlerowskiej i wywieziona do obozu jenieckiego.

Obywatelkę Marię Nowak-Kubicką poznałem w roku 1938 w Poznaniu, jako młodocianą harcerkę kursu drużyn ratowniczych PCK, sam pełniąc obowiązki instruktora OPLGaz I klasy i wykładając oraz prowadząc ćwiczenia z zakresu biernej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej a to na zapotrzebowanie PCK. Zostałem oddelegowany do tej pracy na polecenie ówczesnego Prezesa Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, gen. Berbeckiego, a to dla wzmocnienia w Poznaniu kadry instruktorskiej. Ponieważ ówczesna Maria Kubicka wyróżniała się pilnością i pojętnością oraz dyscypliną, zapamiętałem ją najlepiej z grona licznych pozostałych słuchaczek moich wykładów i uczestniczek ćwiczeń praktycznych prowadzonych przeze mnie.

Pierwsze wiadomości o jej czynach bojowych, przeżyciach, kontuzjowaniu i nominacji oraz odznaczeniu, a także niewoli powziąłem od mego byłego towarzysza broni z 27 pułku artylerii lekkiej, a następnie po przeniesieniu go w 1936r w stan spoczynku, mego pośredniego podwładnego w administracji państwowej, w której ja pracowałem na samodzielny i kierowniczy stanowisku od 1934r, mianowicie od p.por. w stanie spocz. Witolda Witwickiego, późniejszego podreferenda<sup>-rza</sup> w Starostwie Powiatowym w Łucku.

Tenże p.por. w st. spocz. Witold Witwicki zaskoczony wybuchłą wojną 1939r w stolicy i odcięty od powrotu na Wołyń, brał obronny udział w oblężonej stolicy i właśnie znalazł się w szeregach obrońców Warszawy, na odcinku Warszawa-Praga, pod koniec w rejonie Dworca Wileńskiego. Wyżej wymieniony ob. Witold Witwicki uszedł nieomal cudem niewoli i przedarł się w pierwszych dniach października 1939r na Wołyń, na tereny obsadzone przez Armię Czerwoną. Tam, w Łucku spotkał się ze mną i pełen jeszcze rozpaczy wskutek klęski wrześniowej, lecz też pełen entuzjazmu wskutek bohaterskiej obrony Warszawy, relacjonował mi swoje i swych towarzyszy broni czyny bojowe, a szczególnie najbardziej wyróżniające się postacie towarzyszy i towarzyszek broni z obrony oblężonej Warszawy.



7/2/8

Między innymi z entuzjazmem opisywał młodocianą sanitariuszkę-harcerkę, żołnierza a od 22.IX.1939r podporucznika Marię Kubicką. Skoro porównując fakty, utożsamilem opisywaną osobę z moją była wychowanką kursu drużyn ratowniczo sanitarnych PCK w Poznaniu w 1938r wówczas to Witold Witwicki począł mi podawać dalsze szczegóły, które stwierdziły ponad wszelką wątpliwość opisany przeze mnie na wstępie przebieg udziału w Kampanii Wrześniowej i obronie m.stoła, Warszawy obywatelki Marii Kubickiej dzieć Nowak, łącznie z jej kontuzjowaniem w wyniku przesypania ziemią i gruzami na skutek nieprzyjacielskiego bombardowania lotniczego, jak to opisywałem poprzednio. Ponadto relacje obywatela Witolda Witwickiego b.p.por.w st. spocz. oraz b. podreferendarza w Starostwie Powiatowym w Łucku były przez niego podawane jako przez uczestnika obrony oblężonej Warszawy 1939r i naocznego świadka udziału ob. Marii Kubickiej zam. Nowak w opisanej akcji bojowej we wrześniu 1939 w oblężonej Warszawie na odcinku Warszawa, Praga i Dworzec Wilenski, oraz naocznego świadka jej kontuzjowania w krytycznym dla niej dniu. Relacje te uzupełniane w ciągu opowiadań tego naocznego świadka walki i kontuzjowania opisanej Marii Nowak Kubickiej w długie jesienne wieczory przygotowywania się / w październiku/listopadzie 1939r do przedarcia się na Węgry i dalej do Francji do odradzających się tam Polskich Sił Zbrojnych pod D-twem Francuskim, upewniły mi także ponad wszelką wątpliwość, że jest to jedna i ta sama osoba. W końcu muszę stwierdzić, że w relacjach ob. Witolda Witwickiego przewijała się stale obawa, czy opisywana ppor. Maria Kubicka nie pozostanie kaleką na całe życie, o ograniczonej zdolności do pracy i aktywnego życia, tak ciężką widział jako naoczny świadek tę kontuzję, a przede wszystkim zwały ziemi i gruzu przygniatające Marię Kubicką, dziś Nowak, trudności wydobywania zasypanej i mimo heroizmu jej pozostania nadal na stanowisku bojowym pod ogniem i pełnienia przez nią obowiązków bojowych z konieczności walki w oblężonym mieście stołecznym. Niestety ppor w stanie spoczynku Witold Witwicki nie mógł wraz ze mną przedrzeć się na Węgry i do Polskich Sił Zbrojnych we Francji, gdyż stan zdrowia mu przeszkodził.





1/2/8

O ile mi wiadomo ob. Witold Witwicki zmarł na gruźlicę około roku 1941, gdy III Rzesza hitlerowska napadła na Związek Radziecki i wojska niemieckie - hitlerowskie zajęły Wołyń i miasto Łuck. Ponowną wiadomość o harcerce-sanitariuszce, a od 22.IX.1939r podporuczniku Marii Kubickiej, dziś Nowak powziąłem. gdy w drodze mej na Węgry znalazłem się na terenie b. Generaln. Gubernatorstwa w listopadzie 1939r i szukałem w Krakowie kontaktów umożliwiających przedarcie się, bądź bezpośrednio bądź przez Słowację na Węgry. Wśród osób wskazanych mi w tym celu natknąłem się na kpt. Ciszynskiego, w czasie kampanii wrześniowej i obrony Warszawy w 1939r dowódcę 72 Batalionu Wartowniczego. Kpt. Ciszynski, jako bezpośredni dowódca i przełożony ówczesnej podporucznika Marii Kubickiej dziś Nowak oraz naoczny świadek jej bohaterstwa.w czasie całej akcji w oblężonej Warszawie, jej ciężkiego kontuzjowania około 17.IX.1939r / za dokładność daty nie ręczę po tylu latach i mym wieku pamięć zawodzi/ oraz awansowania na podporucznika i odznaczenia 22 września 1939r Krzyżem Kawalerskim V klasy Orderu Virtuti Militari, potwierdził z własnej inicjatywy, niepytany przeze mnie, dosłownie to samo, co mi relacjonował w październiku 1939r - ob. Witold Witwicki w Łucku.

Wówczas postanowiliśmy po skończonej wojnie odszukać ob. Marię Kubicką, dziś Nowak i zainteresować się jej losem, podejrzewając, że kontuzja, jak wyżej opisana, a następnie zamiast prawidłowego leczenia - niewola w obozach jenieckich u Hitlerowców zapewne: niewątpliwie pozostawią Jej trwałe skutki upośledzenia zdrowia i kalectwo, w mniejszym lub większym stopniu. Ponieważ jednak możliwości przerzutu na Węgry z Krakowa nie zadawałały mię, opuściłem Kraków i kontakt z kpt. Ciszynskim zerwał się tymbardziej, że mnie osobiście udało się przedrzeć na Węgry w Bieszczadach i dostać się do Francji a następnie do Wielkiej Brytanii i wziąć udział w Kampanii w maju - czerwcu 1940r we Francji a następnie do Wielkiej Brytanii i wziąć udział w Kampanii inwazyjnej na Kontynent europejski 1939 - 45 od Caen po przez Falaise i Chamboi, Belgię, Holandię aż po Niemcy do Wilhelmshaven.





2/2/10

Po repatriacji do PRL w dniu 22 lipca 1947r kpt. Ciszynskiego już nie odnalazłem, i jak powziąłem wiadomość, prawdopodobnie nie udało mu się wydostać z b. Generaln. Gubernatorstwa i zmarł w Krakowie, przyczym nie dowiedziałem się daty jego śmierci.

Wreszcie ostatnią wiadomość i potwierdzenie poprzednich zebrałem w okresie XI.1939r do 8.I.1940r na Węgrzech, gdzie zatrzymałem się, po przekroczeniu granicy / wówczas wspólnej polsko-węgierskiej / w listopadzie 1939r i do stycznia 1940r w drodze do Polskich Sił Zbrojnych we Francji. Jako ukryty pod postacią cywilnego uchodźcy oficer WP i zaufany emisariusz władz rządu emigracyjnego w Paryżu, a raczej Konsulatu Polskiego w Budapeszcie, przemierzałem obozy internowanych oficerów, podoficerów i żołnierzy polskich na Węgrzech, typując, sprawdzając i agitując, oraz zaopatrując w odzież cywilną, na wyjazd do Francji do Polskich Sił Zbrojnych najbardziej potrzebnych a godnych tego zaszczytu, żołnierzy podoficerów i żołnierzy. W obozie Balaton Boglar i Siefert natknąłem się na kilku niedobitków 72 Baonu Wartowniczego z obrony Warszawy, na odcinku Pragi / Dworca Wilenskiego/, którym udało się ująć niewoli i przedrzeć na Węgry.

I znowu ci, w długich rozmowach ze mną, które mi służyły do badania aktualnego ich morale i postawy w nowej sytuacji obozu internowanych, kandydata na wyjazd do Francji, wymieniali z własnej inicjatywy z entuzjazmem i zachwytem a także wdzięcznością postać, czyny i kontuzjowanie przez przysypanie harcerki - sanitariuszki Marii Kubickiej mianowanej podporucznikiem i odznaczonej orderem Krzyża Virtuti Militari V kl. na placu boju obrony Warszawy. Po powrocie do Kraju w dniu 22 lipca 1947r niestety, moje poszukiwania 1947 - 1960 nie dały wyników. Dopiero prosty przypadek zetknął mię z rodziną, a następnie z samą Marią Kubicką, zamężną Nowak w roku 1971 we wrześniu. Mając za sobą doświadczenie 70 lat życia, ostrożnie a dokładnie sprawdziłem, że Maria Kubicka moja wychowanka z kursu drużyn ratowniczo-sanitarnych PCK w 1938r następnie żołnierz sanitariuszka a pod koniec kampanii podporucznik Baonu Wartowniczego odznaczona Virtuti Militari



2/21

Maria Kubicka i obecnie obywatelka Maria Nowak, panienskie nazwisko Kubicka, ur 1921, zamieszkała w Poznaniu ul. Górczynska 26-A, m.2. to jedna i ta sama osoba i że jest ona osobą, która brała udział w kampanii wrześniowej i obronie Warszawy 1939 i była kontuzjowana przez zasypanie od wybuchu bomby lotniczej oraz odznaczona orderem Krzyża V kl. Virtuti Militari i mianowana na placu boju podporucznikiem.

Powyższe oświadczam z pełną świadomością odpowiedzialności karno-sądowej, za składanie zeznań niezgodnych z prawdą.

Oświadczenie to sporządzam w 2 egzemplarzach, oba przeznaczone dla ob. Marii Nowak z domu Kubickiej w Poznaniu ul. Górczynska 26-A m2.

Gliwice, dnia 21 września 1972r.

*Tadeusz Wodzinski*  
/ Tadeusz Wodzinski /

PAŃSTWOWE BIURO NOTARIALNE W GLIWICACH  
Repertorium A nr. 8206/72

Poświadczam, że powyższy podpis złożył własnoręcznie w mojej obecności Tadeusz W o d z i ń s k i, zamieszkały w Gliwicach przy ulicy T.Lelika nr.11, którego tożsamość ustaliłem na podstawie dowodu osobistego nr.ZN 4563751.

Pobrano:

a/ opłatę skarbową 10 zł./§ 12.1.2/rezp. • opł.skarb.

b/ opłatę notarialną 10 zł./§ 21/ rozp. • opł.notar.

Gliwice, dnia dwudziestego września tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego drugiego roku /20.IX.1972/.



*Antala Proszkiewicz*  
Notariusz

Antala Proszkiewicz  
notariusz

O ś w i a d c z e n i e

17/2/12

Oświadczam jako starszy sierżant sztabowy, w szeregach 57 pułku piechoty w Armii Gen.Kutszeby, w którego skład wchodził również 72 Baon Wartowniczy, że jest mi dobrze wiadomym, iż znana mi osobiście Maria Kubicka, zamężna Nowak, brała udział w kampanii wrześniowej 1939 roku jako ochotnik-harcerka sanitariuszka. Najpierw w ewakuacji 7 Okręgowego Szpitala Wojskowego, a potem na szlaku przez Wrześnię, Konin do Kłodawy koło Koła, gdzie było już dużo rannych żołnierzy. Maria Kubicka-Nowak udzielała pomocy rannym żołnierzom. Po kolejnym nalocie wielu z nich zostało przysypanych ziemią i gruzami w tym również Maria Nowak. Ja Maćkowiak Stanisław syn Macieja oświadczam, że pod Kutnem byliśmy pod ostrzałem z powietrza i dosięgał nas ogień artylerii niemieckiej. Po ciężkich walkach wydostaliśmy się z okrążenia rozbici i mocno zdziśiatkowani. Ja i żołnierze którzy iść mogli w tym Maria Kubicka-Nowak dotarliśmy do Żychlina. Ja dostałem się do niewoli. Maria Kubicka-Nowak wraz z doktorem Bentkowskim ruszyli w dalszą drogę do Warszawy. Spotkałem ponownie Marię Kubicką Nowak gdy jako jeńiec wojenny z Warszawy dołączona wraz z innymi żołnierzami została do naszej grupy jeńców wojennych. W niewoli dotarła do mnie wiadomość, że Maria Kubicka została odznaczona Krzyżem Wirtuti Militari V Klasy oraz mianowana podporucznikiem przez generała Rómmla dowódcy obrony Warszawy. Gdy po wojnie wróciłem z zachodu nie miałem żadnej wiadomości o dziełnej harcerce-sanitariuszce dopiero prosty przypadek zetknął mnie z samą Marią Kubicką-Nowak jest to jedna i ta sama osoba, która brała wraz zenną udział w kampanii wrześniowej 1939 roku.

*Stanisław Maćkowiak* *Maria Kubicka-Nowak*

Państwowe Biuro Notarialne  
w Poznaniu, ul. Młyńska 1c  
Tel. 562-37 1  
Skrytka pocztowa 178

Repertorium A.II.nr *M757/74*

Wpis-wydane Poświadczam, że powyższy podpis słożył własnoręcznie w mojej obecności w Państwowym Biurze Notarialnym w Poznaniu: - - - - -

Stanisław Maćkowiak, syn Macieja i Franciszki, zamieszkały w Poznaniu przy ulicy Ugory nr 20, - - - - -

którego tożsamość ustaliłam na podstawie okazanego dowodu osobistego, wydanego za numerem FW 5791936. - - - - -

Pobrano: - - - - -  
a/ opłatę skarbową z § 12 rozp. o opl. skarb. . . . . 10,-zł  
b/ opłatę notarialną z § 21 rozp. o opl. not. . . . . 30,-zł  
razem . . . . . 40,-zł

1/2/13

Oświadczenie

Stawający oświadczył, że jest świadomy odpowiedzialności karnej za wprowadzenie władzy w błąd przez niezgodne z prawdą zeznanie i że jako starszy sanitariusz 2 kompanii 72. Baonu Wartowniczego w Poznaniu oświadcza co następuje:

Maria Kubicka żona Nowak brała udział w kampanii wrześniowej 1939 r. jako ochotnik-harcerka sanitariuszka najpierw w ewakuacji 7. Okręgowego Szpitala Wojskowego, a potem przez Wrześnię do Kłodawy koło Koła gdzie, było już dużo rannych żołnierzy. Maria Kubicka-Nowak udzielała pomocy rannym żołnierzom wraz zemną ponieważ podlegała mnie tak jak inni sanitariusze mnie podlegali. Po kolejnym nalocie zostaliśmy przysypani ziemią i gruzami razem zemną Maria Nowak. Pod Kutnem byliśmy pod ciężkim ostrzałem artylerii niemieckiej. Mimo odniesionej kontuzji przez wielu żołnierzy w tym Maria Kubicka-Nowak wydostaliśmy się z okrążenia i mocno zdziiesiątkowani, rozbici ruszyliśmy w dalszą drogę do Warszawy. Kompania nasza pod dowództwem porucznika Skotarczaka rozdzielona po ciężkich walkach dotarła do wsi Ołtarzów koło Ożarowa, gdzie stoczyła się zacięta bitwa z Niemcami. W czasie tej walki Maria Nowak wraz zemną opatrywała rannych żołnierzy oraz ludność cywilną i dzieci, którzy uciekali z miejsc najbardziej zagrożonych. Z Ołtarzewa przedostaliśmy się do Warszawa-Praga. Siedzibą naszą było kilka domów przy ulicy Wileńskiej. Podczas bombardowania dworca Wileńskiego w Warszawie Maria Nowak wyróżniała się odwagą i poświęceniem przy ratowaniu i niesieniu pomocy sanitarniej wraz zemną wynosiła z walącego się dworca osoby cywilne, dzieci oraz rannych żołnierzy. Podczas jednego z nalotów bombardujących lotnictwa hitlerowskiego na dworzec Wileński w Warszawie-Pradze niosąc pomoc rannym zostałem wraz z Marią Nowak i innymi przysypany gruzami, po odgrzebaniu nas przez towarzyszy broni, pozostaliśmy na posterunku bojowym do chwili kapitulacji oblężonej stolicy Warszawy. Maria Kubicka-Nowak wraz zemną, oraz innymi towarzyszami walki mianowana została podporucznikiem i odznaczona została Krzyżem Wirtuti Militari V-klasy, a ja zostałem odznaczony Krzyżem Walecznych za udział w kampanii wrześniowej 1939 r. rozkazem generała dywizji Juliusza Rómmla. Daty dzisiaj po tylu latach nie pamiętam. Po kapitulacji Warszawy razem z Maria Nowak zostaliśmy zabrani do niewoli niemieckiej. Po zwolnieniu otrzymałem z punktu zbornego jeńców wojennych zaświadczenie w języku niemieckim.

Dla notariusza

Państwowe Biuro Notarialne

Poznań, ul. Młyńska 1a  
Tel. 58161 Skrytka poczt. 178  
60-967 Poznań 181

*Feliks Czajka*

Repertorium A-I-nr 12743 /74.

Doświadczam, że powyższy podpis złożony w mojej obecności w Państwowym Biurze Notarialnym w Poznaniu:

Feliks Czajka, syn Ignacego i Józefy, zamieszkały w Poznaniu przy ulicy Rogalińskiego nr 14/2, którego tożsamość ustaleni na podstawie dowodu osobistego wydanego za numerem: ME 8814603.

verte



l. d2. 1751/WSK-612/07 |

# BAON WARTOWNICZY nr 72

Warszawa, dnia 23. września 1939. r.

12/14

## LEGITYMACJA

Zmieszkały w Poznaniu, przy ulicy Koszyńskiej 11  
St. szeregowiec C Z A J K A Feliks jest  
przynależny do komp. 2-iej Baonu Wartowniczego 72.



Wódca Baonu Wartowniczego 72  
*[Signature]*  
- / CISZYNSKI, kapitan

oraz rannych żołnierzy. Podczas jednego z ataków hitlerowskiego na dworzec Wileński w Warszawie-Pradze niosąc pomoc rannym zostałem wraz z Marią Nowak i innymi przysypany gruzami, po odgrzebaniu nas przez towarzyszy broni, pozostaliśmy na posterunku bojowym do chwili kapitulacji oblężonej stolicy Warszawy. Maria Kubicka-Nowak wraz zenną, oraz innymi towarzyszami walki mianowana została podporucznikiem i odznaczona została Krzyżem Virituti Militari V-klasy, a ja zostałem odznaczony Krzyżem Walecznych za udział w kampanii wrześniowej 1939 r. rozkazem generała dywizji Juliusza Rómmla. Daty dzisiaj po tylu latach nie pamiętam. Po kapitulacji Warszawy razem z Maria Nowak zostaliśmy zabrani do niewoli niemieckiej. Po zwolnieniu otrzynałem z punktu zbornego jeńców wojennych zaświadczenie w języku niemieckim.

verte!

Dla notariusza

Państwowe Biuro Notarialne

Poznań, ul. Młyńska 1a

Tel. 58161 Skrytka poczt. 178

60-967 Poznań

*Leopold Feliks*

Repertorium A-I-nr 12743 /74.

Doświadczam, że powyższy podpis złożony w mojej obecności w Państwowym Biurze Notarialnym w Poznaniu:

Feliks Czajka, syn Ignacego i Józefy, zamieszkały w Poznaniu przy ulicy Rogalińskiego nr 14/2, którego tożsamość ustalona na podstawie dowodu osobistego wydane go za numerem: M 8814603.

verte



Zaświadczenie

I/2/15

Niniejszym zaświadczam , że Maria Nowak z domu  
Kubicka w czasie okupacji niemieckiej należała  
razem zenną do organizacji wojskowej od listopada  
1939r. pod nazwą " Wojska Cchołnicze Ziem Zachodnich"  
pod dowództwem kapitana Kmiołka.

Była razem zenną łączniczką w ruchu oporu kierowaną  
przez dr. Franciszka Witaszka.

Od 1942r. Maria Kubicka Nowak posługiwała się pseudo-  
nimem Cecylia Słowińska, aż do chwili arosztowania  
całej organizacji .

Maria Kubicka Nowak przebywała razem zenną w Forcie VII  
i obozie koncentracyjnym Ravensbrück.

Państwowe Biuro Notarialne

Poznań, ul. Młyńska 12

Tel. 58161      Skrytka poczt. 178

60-967 Poznań

*Feliks Czajka*

Numer repertorium A.I. 934/175

Zeświadczam, że powyższy podpis złożył w mojej obecności w  
Państwowym Biurze Notarialnym w Poznaniu: Feliks Czajka, syn  
Ignacego i Józefy, zam. w Poznaniu ulica Regalińskiego nr 14/2, które-  
go tożsamość ustaliłam na podstawie okazanego dowodu osobistego  
wydanego za nr : ME 8814603. -----

Pobrano: a/ opł. skarb. z § 12/1 rozp. o opł. skarb.	10,-zł
b/ opł. not. z § 21 rozp. o opł. not.	30,-zł
razem:	40,-zł

Poznań, dnia trzeciego lipca tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego  
piątego roku /3.7.1975/. -----





1.02. 1954 / WSK-412/07

7/2/16

S A S W I A D C Z E N I E

Zaświadczam niniejszym, że w kwietniu 1944 roku odwiedziłem obywatelkę Kubicką vel. Sliwińską Marię po jej ucieczce z obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck, w jej poznańskim mieszkaniu przy ulicy Kosynierskiej 16a m. 1 i stwierdziłem stan po ustępującym niedowładzie kończym dolnych, zaistniałym po wielokrotnych urazach, <sup>n</sup> donanych w czasie pobytu w obozie. Obywatelka Kubicka & Sliwińska pozostawała u mnie w leczeniu aż do czasu ponownego jej aresztowania w lipcu 1944 roku.

Poznań, 15 września 1975

12/17

Z a ś w i a d c z e n i e .

Niżej podpisany ks. Henryk Szklarek-Trzecielski, jako były kapelan tajnych zgrupowań wojskowych na terenie Poznania oraz województwa: Wielkopolskiej Org. Wojskowej - WOW, pod d-twem kpt. Leona Kmiotka - ps. kpt. Dołęga, Polskiej Org. Zbrojnej - POZ, p.d. por. Edmunda Horowskiego - ps. Christian, Wojska Ochotniczego - WO - p.d. kpt. Leona Komarskiego - ps. kpt. Szeliga, Wielkopolskiej Org. Zbrojnej - WOZ, por. Bolesława Rejera - ps. por. Skwara, Polskiej Org. Wojskowej - POW - p.d. rtm. Mariana Winiewicza - ps. Doktor, Półwiejski.

Powyższe organizacje wojskowe, istniejące nadal pod kryptonimami poszczególnych zgrupowań - były taktycznie pod jednym wspólnym d-twem Wojska Ochotniczego Ziemi Zachodnich - WOZZ. (porównaj Wielkopolska W Cieniu Swastyki - autorstwa prof. Edwarda Serwańskiego s. 328-333).

Przy wzmożonym, zwalczaniu ruchu konspiracyjnego przez okupanta niemieckiego następowały kolejne aresztowania w/w dowódców poszczególnych zgrupowań wojskowych tak na terenie miasta Poznania, jak i na obszarze całego województwa, a pod koniec całego zespołu zjednoczonego dowództwa Wojska Ochotniczego Ziemi Zachodnich.

A w kolejności byli nimi: kpt. Leon Komarski - ps. Szeliga, kpt. Leon Kmiotek - ps. Pomian, por. Stefan Mapierski - ps. Jacyna, popr. Edmund Horowski - ps. Widmos, por. Bolesław Rejer - ps. Szreniawa i por. Lech Nowacki, ps. Orz (niektórzy oficerowie zmienili swoje pseudonimy w terenie przy dawnych swoich zgrupowaniach, gdy weszli do sztabu dowódczego WOZZ.) W jednym z powyższych zgrupowań wojskowych w charakterze łączniczki była zatrudniona Maria Kubicka, córka Stanisława Antoniak i Piotra, (obecnie) żona Nowak - ur. 23 lutego 1921.

Mianowicie w zgr. WOW wraz z bliskimi, konspiratorami:

1. por. Leonem Nowackim d-cą Okręgu Łazarz - ps. por. Grubas - k
2. ppor. Alfred Frankowski z-d-cy, ps. Fachowiec, ( kara śmierci )
3. konspirator Leon Zietkowiak, który otrzymał karę śmierci za przechowywanie broni.
4. redaktorka Irena Bobowska - ps. Wydra ( kara śmierci )

Akta procesowe wyżej wymienionych wśród konspiratorów Marii Nowak posiadają następujące zapisy:

- 2 OJs 84/42
- 2 Ojs 103/42
- 2 OJs 82/42 ( 85. Henryk Szklarek Trzecielski )
- 2 Ojs 89/42 ( 84W. Jacyna, popr. Edmund Horowski )

Powyższe zaświadczenie potwierdza były kapelan WOW i WOZZ ks. ps. Mrówka.

Maria Nowak

/Ks. Henryk Szklarek-Trzecielski

/ Maria Nowak /  
ps. Maria Kopczyńska, Cecylia Sliwińska

2/18

Zaświadczenie

Niżej podpisany ks. Henryk Szklarek-Trzecielski, jako były kapelan tajnej organizacji wojskowej, Wojska Ochotniczego Ziemi Zachodnich - WOW ps. ks. kapelan Mrówka poświadczam, że p. Maria Nowak z domu Kubicka była członkinią tejże organizacji, w zgrupowaniu Wielkopolska Org. Wojskowa, pod dowództwem kpt. ps. Dołęgi - Leona Kmiotka.

Jak wiadomo z historii tej organizacji wojskowej ( patrz. Wielkopolska Organizacja " W Cieniu Swastyki " aut. Edwarda Serwańskiego, s. 328-333 ) zgrupowanie to wchodziło w skład WOZZ.

( Dowódcami tej zunifikowanej organizacji WOZZ byli kolejni oficerowie : kpt. Leon Komorski - ps. kpt. Szeliga, kpt. Leon Kmiotek - ps. Dołęga, Pomian - por. Edmund Horowski ps. Christian "Widmos", - kpt. Stefan Napieralski - ps. Jacyna ( w początkach szef sztabu WOZZ ) por. Leon Nowacki - ps. Orzeł ( Orzelski ). Wszyscy zginęli prócz St. Napieralskiego w/w Maria Nowak była łączniczką w zgr. WOW i współpracowała z innymi konspiratorami, jak i por. Leonem Nowackiewiczem, ps. Grubas, a-cą zgr. WOW na Łazarzu, ppor. Alfredem Frankowskim - ps. Fachowiec, Marianem Kaczmarkiem ps. Zjawa, oraz redaktorka pisma " Pobudka " Irena Bobowska - ps. Wydra.

Powyższe oświadczenie opiera się na aktach sądów wojskowych-niemieckich-jak : akta procesowe por. Leona Nowackiwicza - 2 OJs-84.42 ppor. Alfreda Frankowskiego - 2 OJs 103-4 redaktorka Irena Bobowska - 20Js 89/42 8 handlowiec Feliks Weiss - i z nim - Leon Zietkowiak - 20Js 82/42 ( 85 ).

Jest to zespół konspiratorów WOW-WOZZ w którym była związana Maria Nowakowa, z domu Kubicka ( córka Piotra i Stanisławy z d. Antoniak ). Obecnie zamieszkała w Poznaniu Os. Pod Lipami 9 m.44 .

Powyższą kopie zaświadczenia potwierdza były kapelan WOW-WOZZ ps.

ks. Mrówka

Ks. Henryk Szklarek-Trzecielski

*Maria Nowak*  
/ Maria Nowak /

/ Ks. Henryk Szklarek-Trzecielski /

ps. Maria Koczynska i Cecylia Sliwińska.

Poznań, Os. Pod Lipami 9 m.44 - Dnia 6 stycznia 1992 r.

*Henryk Szklarek-Trzecielski*  
Ks. Henryk Szklarek-Trzecielski

Włoczyzna, pow. Szamaryły  
Wojew. Poznańskie

1/2 | 13

**PARAFIA św. JANA BOSKO**  
ul. Warzywna 17  
61-658 Poznań - Winogrody

Poznań, dnia 22.09.1992 r.

Z a ś w i a d c z e n i e .

Niniejszym zaświadczam, że Maria Nowak ur. 23.II.1921 r. zam. Poznań, Osiedle Pod Lipami 9 m. 44, jest naszą parafianką i przebywała jako więźniarka polityczna w obozie RAWENSBRUK pod pseudonimem Cecylia Śliwińska ur. 22.10.1911 r., nr obozowy 12570.



*Ks. J. Nawara*  
Ks. Jozef Nawara  
proboszcz

1/2 | 20

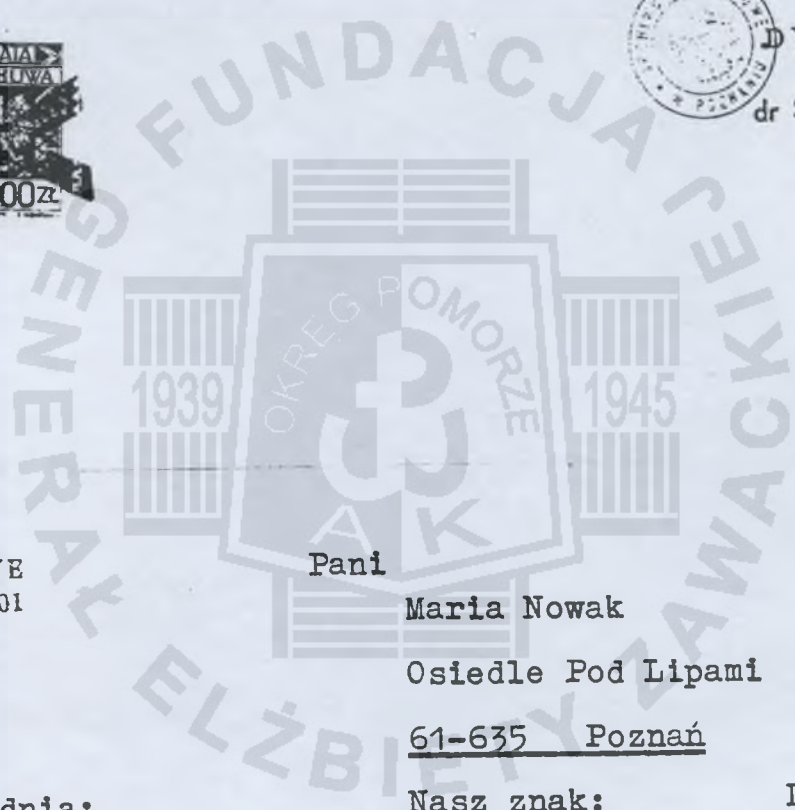
Nasz znak:  
III-842-1567

Zaświadczenie

Archiwum Państwowe w Poznaniu na podstawie szczerkowo zachowanych akt hitlerowskiego obozu w Żabikowie koło Poznania z lat 1944-1945, przechowywanych w tutejszym Archiwum stwierdza, że p. Maria Kubicka, urodzona 23 lutego 1921 r. została odnotowana w spisie więźniów przybywających do obozu w Żabikowie dnia 15 sierpnia 1944 roku /poz.18260/  
Innych danych nie podano.



DYREKTOR  
dr Stanisław Klys



ARCHIWUM PAŃSTWOWE  
Lutego 41 43, tel. 524-601  
60-967 Poznań 9  
Identyfikator - C031169  
(1)

Pani  
Maria Nowak  
Osiedle Pod Lipami 9/44  
61-635 Poznań

Wasze pismo z dnia:  
1992-08-05

Nasz znak: III-842-1567  
Data: 1992-08-20

W załączeniu przesyłamy zaświadczenie o pobycie p. Marii Kubickiej w hitlerowskim obozie w Żabikowie.

Informujemy, że nie posiadamy akt Fortu VII w Poznaniu.

Zał. 1

DYREKTOR  
dr Stanisław Klys

1/2/21

Tłumaczenie z języka niemieckiego.

MIĘDZYMIĘDZYNARODOWY KOMITET  
"PRAWNICY O KRZYŻA - CENZURA"

MIĘDZYMIĘDZYNARODOWA SŁUŻBA POSZUKIWAŃCZA

B - 3548 AROlsen

Tel. (0560) 637 - Adr. telegr. ITS Arolsen

WYCIĄG Z DOKUMENTÓW

Wasz znak kt: - - - Nasz znak kt: T/D - 130 533;

Nazwisko: - FLIMSKA; Imiona: Cecylia; - Narodowość: - p o l s k a;  
 Data urodzenia: - 22.10.1911r.; Miejscowość urodzenia: nie wymieniono;  
 Nazwiska rodziców: - nie wymieniono; - Wyznanie: nie wymieniono; -  
 Ostatnie stałe, zwane miejsce zamieszkania: nie wymieniono; -----  
 Aresztowana dnia: nie wymieniono; w: - nie wymieniono; przez: nie wymieniono;  
 Doprowadzona do obozu konc. RAVENSBRÜCK; Numer więźnia: - 12570; - - - - -  
 Dnia 18 marca 1942r.; przybyła z: nie wymieniono; ostatni raz: nie wymieniono;  
 Kategoria albo powód aresztowania: "polit." (polit. czyny) -----  
 Wzrost: - nie wymieniono; -----  
 Ostatnia wzmianka w dokumentach Oboz. Konc.: nie ma dalszych informacji;

UWAGI: nie istnieją; -----  
 Zgodne podkłady: Lista przybyłych obozu koncentracyjnego Ravensbrück; -----  
 Wykonano do:

Jan Maria Nowak  
PL-61-635 POZNAN

Arolsen, dnia 18 marca 1975r.

(-) podpis nieczytelny  
A. de COCANNIA  
Dyrektor

(-) Opitz  
A. Opitz  
Kierownik referatium

JA/W.

Nr rep.: 10/75

Zaświadczam, że całość powyższego  
przeze mnie sprawdzona, o tłumaczenia z od-  
różnieniem w języku niemieckim

(Emilia Koszewska)  
Tłumacz przysięgły

języków niemieckiego i francuskiego.

Poznań, dnia 8 grudnia 1975r.

Inżynierska 2  
(Honorarium: 7,50 zł.)  
Człowiek wykonanie.



PARAFIA św. JANA BOSKO  
ul. Warzywna 17  
61-658 Poznań - Winogrody

1/2/22

Poznań, dnia 22.09.1992 r.

Z a ś w i a d c z e n i e .

Niniejszym zaświadczam, że Maria Nowak ur. 23.II.1921 r.  
zam. Poznań, Osiedle Pod Lipami 9 m. 44, jest naszą parafianką i  
przebywała jako więźniarka polityczna w obozie RAWENSBRUK pod  
pseudonimem Cecylia Śliwińska ur. 22.10.1911 r., nr obozowy 12570.



*Ks. Józef Nawara*  
Ks. Józef Nawara  
proboszcz



Wzrost 170 cm  
L. d. 29.05.1900

1/2/23

URZĄD  
I OSI



Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział POZNAŃ 129	
— odcinek dla odbiorcy —	
KWOTA w ZŁ **1508400*	Rodzaj swiad. I
Nazwisko i imię NOWAK MARIA	
Swiadczenie za LUTY 93R 9100	
WYROWNANIE 9100 swiad. I /01/05363453*1	

5. 03. 1993  
~~133435~~ 97

komatanckich  
X por 214  
25.03.93

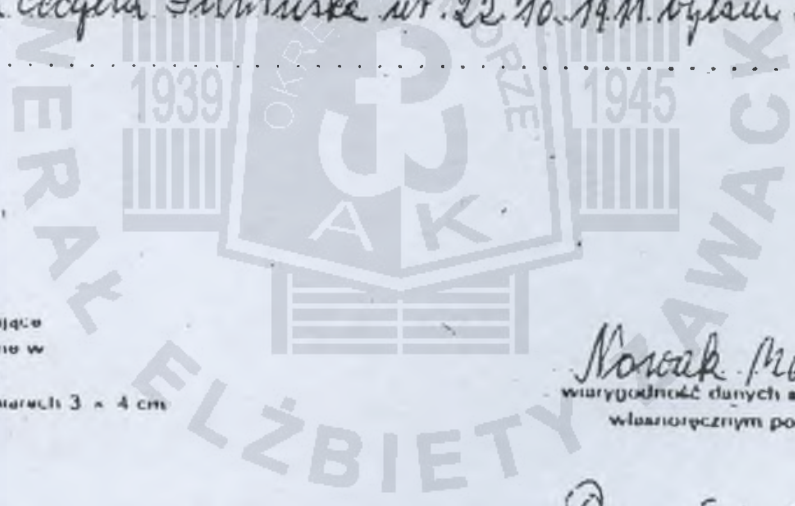
1. Nazwisko Nowak

Imiona Maria

- Inne używane nazwiska (dla mężatek nazwisko panieńskie), imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki  
Kubicka córka Piotra i Stanisławy z domu Antosiak
- Data i miejsce urodzenia 23. 2. 1921 r. Zbąszyn woj. Poznańskie
- Stan cywilny widowa
- Narodowość i posiadane obywatelstwo Polskie
- Numer dowodu osobistego lub karty stałego pobytu (przez kogo i kiedy wydany)  
ME 84 83.34.64 wydany 6 kwietnia 1967 r. K.M.M.O - Poznań
- Przynależność do organizacji kombatanckiej (nazwa, nr legitymacji, przez kogo i kiedy wydana)  
od 1992 r. Polski Związek B. Mężczyźni Politycznych i of. Koncentracyjnych
- Wykształcenia i wykonywany zawód średnie  
zawód pielęgniarka
- Adres stałego miejsca zamieszkania Os. Pod dyktami 9 m44  
61-635 Poznań
- Miejsce pracy, zajmowane stanowisko nie pracuje
- Rodzaj emerytury lub renty, data przyznania (odcinek z miesiąca poprzedzającego złożenie kwos-tionariusza) renta inwalidzka I grupy od 1966 r.
- Stopień wojskowy (kiedy i przez kogo nadany) podporucznik MON 16.6.1959 r.
- Posiadane odznaczenia (kto i kiedy nadał) Order Srebrny Orderi Wirtuti Militari  
dnia 18. 6. 1966 r.  
Medal "za Ofiarność i Odwagę" 22 maja 1965 r. nr. leg. J. 5381  
Medal Za Warszawę 11 lutego 1967 r. nr. leg. L 2542  
Admistracjã Warszawa przytata do Miejskiej Rady Narodowej

1/2/24

1. Okresy, rodzaje i opis działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich, wymienić formacje, ugrupowanie, jednostkę, pobyt i przyczyny uwięzienia w obozach koncentracyjnych, jenieckich, łagrach itp., z podaniem miejsca, pseudonimów, stopni, funkcji itp (od - do). *od 3. września 1939 r. zgłasza się ochotniczo do wojska jako sanitariuszka zostaj. przydzielona do 2 komp. 72 Basnu Warszawskiego. 27 września 39 r. kapitulacji Warszawy idę do niemieckiej, Pratertransportowem do punktu zbiorczego jeńców wyjeżdżam do Poznańskiej Cytadeli zwolniona 10.10.39*
15. Czy ubiegał się o uprawnienia kombatanckie, z jakiego tytułu, gdzie, kiedy. *od 1992 r. do Polskich Byłych Więźniów Politycznych zweryfikowana, w maju 1992 r.*
16. Czy w czasie II wojny światowej zmieniał obywatelstwo (kiedy i jakie przyjął) nigdy nie zmieniała obywatelstwa, jestem Polką z krwi i kości.
17. Działalność powojenna *po powrocie do zdrowia zgodnie z życzeniem kadra, majora Kawaraka Józefa Jasimskiego z Parafji św. Krupy wyeksmitowała nas do poleceń dla dobre nuzyczonego. Długość i Parafji C. Krawaraka*
18. Czy był karany (represjonowany) po wojnie za działalność kombatancką, polityczną lub z innych powodów) kiedy, gdzie, przez kogo. *1 rok siedziałam, bez wyroku, od października 45 do listopada 1946, w gmachu bezpieki a potem kilka razy była i... maltretowana w kamietach bezpieki.*
19. Informacje dodatkowe w obozie koncentracyjnym Ravensbrück nr. 12.570 pseudonim Cecylia Skwirska nr. 22.10.1941. byłam Łozniarka.



Załączniki:

- 1 Życiorys
- 2 Dokumenty potwierdzające okoliczności wymienione w punkcie 11, 14, 15, 18
- 3 Dwie fotografie o wymiarach 3 x 4 cm
- 4

*Kawaracka Maria*  
 wiarygodność danych stwierdzam  
 własnoręcznym podpisem

*Poznań, dnia 12.3.1993 r.*  
 data

20. Opinia organizacji kombatanckiej

\* W razie braku miejsca opinia działalności kombatanckiej może być oddzielną kartką



DO SPRAW KOMBATANTÓW  
B REPRESJONOWANYCH  
Warszawa-53, ul. Krucza 36  
tel. 628-02-81

1/2/25

**K-97**

Nr. referencyjny  
W1/d/053/23/93U  
data: 28.05.93  
/93  
(numer ewidencyjny) podpis

25.03.1993.  
komendacji do Urzędu ds. Kombatantów

W4/w/K.97/

**POSTANOWIENIE**

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
nie zachodzi potrzeba

- Zwrócenie wniosku w celu uzupełnienia: **BRAK FOTOGRAFII**  
Udokumentowania wymaga służba w konspiracyjnym Wojsku Ochotniczym Ziemi Zachodnich w latach (przyczyny zwrotu - zakres uzupełnień) - tach wojny i okupacji niemieckiej
- Przekazanie wniosku do zespołu opiniotwórczego. **nie zachodzi potrzeba**  
(cel przekazania)
- Wystąpienie do instytucji (organizacji): **nie zachodzi potrzeba**  
(nazwa instytucji - organizacji, cele wystąpienia)
- Wnioski: uznać za udokumentowany udział w wojnie obronnej 1939r. i przebywanie w niewoli niemieckiej oraz uwięzienie w obozie koncentracyjnym Ravensbrück, następnie w obozie w Żabikowie w latach okupacji niemieckiej.  
**SPECJALISTA GŁÓWNY SPECJALISTA**  
mgr Jerzy Rożński (podpis dyrektora, data)

**DECYZJA**

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. nr 17, poz. 75) postanawiam:

- Przyznać uprawnienia określone w ustawie **NOWAK MARTA C. Piotra 1921**  
(nazwisko, imię)  
oraz zaliczyć jej w okresie września 1939r. udział w wojnie obronnej 1939r. /art.1 ustawy/ oraz od września 1939r. do października 1939r. przebywanie w niewoli niemieckiej /art.3 ustawy/, a następnie od lipca 1942r. do marca 1944r. przebywanie w obozie koncentracyjnym Ravensbrück /art.4 ustawy/ i od sierpnia 1944r. do stycznia 1945r. w obozie w Żabikowie /art.4 ustawy/. Łącznie - jeden rok i pięć miesięcy
28. 04. 1993

**DOKUMENTACJA SPRAWY**

- Dokumenty pozostawione w aktach: **decyzja Ministra + plik załączników, w tym odcinek renty. BRAK FOTOGRAFII**  
(ilość, rodzaje)
- Dokumenty zwrócone: **wniosek indywidualny**  
(wymienić rodzaje dokumentów oraz adresów)
- Pokwitowanie odbioru dokumentu zawierającego decyzję Kierownika:  
(rodzaj i numer dokumentu, sposób doręczenia, data)

Przebieg N. Sulej i W. Niszeł 11.02.1954/WSK-402/07/

II. Materiały uzupełniające relację:

- „Sześć z pierwszej linii” artykuł Marii Nowakowej („Koparyński”) w WTK 1965/10 s. 6. Kserokopia, Fotogr. K. 1, s. 1.
- Dziennyma z Głosnia, art. Zbigniewa Turka o Marii Rebińskiej-Nowak, w. „Piekny” nr. 1433 z 1972 s. 5-7. Kserokopia, K. 2, s. 2-3.



NOWAK Marie  
2d. Kubicka

WTK 1965/10

S.G.

artykuł pt.:

„Szczęść z pierwszej linii”

**MARIA NOWAKOWA**  
(»Kopczyńska«)

We wrześniu 1939 w składzie zgrupowania harcerek w Poznaniu, pełniące wojskową służbę pomocniczą pod dowództwem kpt. Kmotka, znalazła się 18-letnia dziewczyna — ochotniczka Maria Kubicka. Była jedną z piętnastoletniej rodziny robotniczej w Zbaszynie. Przerwała naukę w gimnazjum w Wojsztynie, aby — zarabiając na chleb — pomagać matce i młodszemu rodzeństwu. Jednocześnie szkoliła się na kursach, zorganizowanych przez PCK. Następnie przenosiła się do Poznania.

Gdy ogłoszono mobilizację — zgłosiła się natychmiast jako ochotniczka. 5 września wyruszyła wraz z koleżankami w kierunku Warszawy. W drodze otrzymują pierwszy chrzest bojowy: pod ogniem Luftwaffe, opatrują rannych żołnierzy. Docierają wreszcie do Stolicy.

10 września Maria Kubicka otrzymuje przydział do 27 baonu wartowniczego. Bierze udział w walkach na pierwszej linii. Pełni służbę sanitariuszki. Pod gradem bomb dostarcza żołnierzom amunicję i zaopatrzenie. 12 września zostaje ciężko ranna w kręgosłupie. Umieszczona w szpitalu Ujazdowskim — przeżywa tam grozę niemieckich bombardowań.

22 września prezydent Starzyński dekoruje Marię Kubicką, odznaczając ją I bezwładną, krzyżem „Virtuti Militari” V klasy.

Po kapitulacji Warszawy ranna dziewczyna dostaje się do niewoli. Przewieziono ją do Poznania i osadzono w ośrodku zbiorczym jeńców w rejonie Cytadeli. 10 października zostaje zwolniona, jako ciężko chora. Musi jednak, co drugi dzień, meldować się w komisariacie policji niemieckiej.

20 marca 1940 r. zostaje aresztowana pod zarzutem działalności konspiracyjnej. Osadzono ją w więzieniu gestapo w Poznaniu. Następnie przebywa w VII Forcie. W sierpniu 1940 r. hitlerowcy wywożą Marię Kubicką do Berlina. Osadzona w oślawionym Moablicie przebywa tam do maja 1942 r. Wtedy dołączona zostaje do transportu, który wyruszyć ma w nieznanym więźniom kierunku. Gdy transport ten stoi na Friedrichshagenhof, nadlatują alianckie bombowce. Maria Kubicka, korzystając z zamieszania ucieka i wraca do Poznania. Ukrywa się pracując jednocześnie w konspiracji. Uzyskuje fałszywe dokumenty na nazwisko „Marii Kopczyńskiej”.



✓ **Maria Nowakowa**  
(»Kopczyńska«)

15 maja 1944 r. zostaje ponownie aresztowana. Osadzono ją znowu w więzieniu gestapo w Poznaniu, po czym wysłano do obozu w Zabikowie. W pierwszych dniach lipca 1944 r. wyrusza z Zabikowa transportem więźniów, przeznaczonych do robót przy budowie lotniska w Inowrocławiu. Z transportu udaje się Marii Kubickiej uciec. Przybywa ponownie do Poznania.

Wkrótce potem, wyposażona w odpowiednie dokumenty, dociera do Warszawy. Znowu działa w konspiracji. Wybuch powstania. Maria Kubicka zostaje przydzielona do służby sanitarnej. Początkowo pełni służbę sanitariuszki w jednym z plutonów, walczących na Starym Mieście. 7 sierpnia obejmuje tam do-

wództwo grupy sanitariuszek. 13 sierpnia zostaje ciężko ranna.

Po kapitulacji przebywa w obozie Ravensbrück. Po wyzwoleniu obozu wraca do Polski. Długo i ciężko choruje. Od 1930 roku pracuje zawodowo, w służbie zdrowia, do czego — od 1951 roku w Zjednoczonych Zespółach Gospodarczych w Poznaniu. Jest podporucznikiem rezerwy WP, członkiem Stowarzyszenia PAX, ZBoWiD i Ligii Kobiet. Po zamążpójściu zmienia nazwisko na Nowakową. Ma troje dzieci.

14 grudnia 1964 r. wybucha w Poznaniu przy ul. Kosynierskiej groźny pożar. Maria Nowakowa pierwsza go spostrzega i pierwsza spieszy z pomocą małym dzieciom, które widzi w oknie płonącego budynku. Spośród kłębow gęstego duszącego dymu wyhoł po kolei pięcioro małych dzieciaków. Aby to wykonać musi kilkakrotnie wracać w nasila-

jący się z każdą chwilą ogień. Dzieci zostały uratowane. Marii Nowakowej pomógł w tym drugi pracownik „Inco” — młody ślusarz Raczynski. Pożar zostaje ugaszony przez straż ognio-

wa.  
O bohaterskim czynie Marii Nowakowej piszą poznańskie gazety. Dyrekcja ZGG wręcza jej nagrodę. Zarząd Ligii Kobiet dzielnicy Poznań-Grunwald nadaje godność honorowej przewodniczącej, a Zarząd ZBoWiD występuje o nadanie jej odznaczenia za odwagę.

ZBIGNIEW TUREK

Przekrój  
nr 1433 z 1972  
s. 5, 6, 7.

# DZIEWCZYNA Z WRZEŚNIA

zd. Kubicka  
Nbwok



Te zdjęcia wraz z zapytaniem „Kto zna tę dziewczynę?” opublikował w 1970 roku tygodnik „Za Wolność i Lud”. (Odpowiedzi nie było. Na prośbę naszego czytelnika, inż. Henryka Magiera z Koto-brzegu, powtórzyliśmy ten apel w P. 1377 (w sierpniu 1971 r). Po-daliśmy, że zdjęcie dziewczyny w polskim mundurze żołnierskim po-zbodzi z odległej, w Katowicach kolekcji żołnierskiej wojennego armii hitlerowskiej — Schirgego. Na odwrocie fotografii była nura-ka, z której wynikało, że ta polska dziewczyna schwytana została przy karabinie maszynowym w czasie ostrzeliwania wojsk niemieckich.

Wkrótce otrzymaliśmy informac-je mówiące, iż zamieszczone przez nas zdjęcie publikowane by-ło w wydawnictwach hitlerowskich m. in. w „Bildokumente des Feldzugs in Polen”, str. 86, wyd. w 1940 — i że w którejś z gazet niemieckich podano nawet nazwi-sko owej dziewczyny.

Jeden z listów tyczących tej sprawy zamieściliśmy w P. 1309, w styczniu 1972. Podobieństwo wu-darzeń (wzięta do niewoli ze sta-nowiska karabinu maszynowego) i podobieństwo rysów (w konfron-tacji z nadesłaną fotografią dziew-czyni z tego okresu) wskazywały, iż poszukiwana mogła być Elżbieta Zahorska, rozstrzelana 2 listopada 1939 na Fortach Mokotowskich.

I dopiero ta relacja pozwoliła nam odkryć autentyczną „dziew-czynę z września”. Poznała w niej swoją córkę Stanisława Kubi-cka, zhaszynieńka, przechowująca



TRZY ZDJĘ-  
CIA poszukiwa-  
nej dziewczyny.  
U góry — ta-  
kie odnalezione  
w archiwum hi-  
tlerowskiego fo-  
toreportera. Po-  
wyżej — wykon-  
ane w Poznaniu w  
przededniu kam-  
panii wrześnio-  
wej. Obok —  
sprzed dwu lat w  
Poznaniu w pol-  
skim mundurze  
wojskowym.  
Jest nią pozna-  
nianka — MARIA  
KUBICKA NO-  
WAK.

wśród pamiątek rodzinnych wyci-  
nek z gazety niemieckiej, potwier-  
dzający ten fakt, oraz zdjęcie córki  
Marii z przedednia kampanii wrze-  
śniowej.

Pani Stanisława nie pokazywała  
nikomu tych pamiątek. Nawet naj-  
bliższemu. Krąg miłośnika przerwa-  
ła na krótko przed śmiercią. Wte-  
dy, gdy bohaterkiej dziewczynie  
z wojennego albumu hitlerowskie-  
go przypisano imię, które nie było  
imieniem jej dziecka.

✓  
N

**D**ZIEWCZYNĄ Z WRZEŚNIA jest Maria Nowak. Wtedy nosiła jeszcze panięskie nazwisko — Kubicka. Odwiedziłem ją niedawno. Mieszka w Poznaniu. Nie jest to jej miasto rodzinne, bo metrykę wypisywano Marii Kubickiej w Zbąszyniu, ale w poznańskim Grunwaldzie (nazwa dzielnicy) zaczyna się i kończy najbardziej fascynujący rozdział tej biografii.

3 września 1939 roku. Więści z frontu mówią o niesłabnącym naporze nieprzyjaciela. Oddziały studentów i harcerzy kierują się na wschód. Wśród nich jest osiemnastoletnia harcerka, Maria Kubicka. Skończyła niedawno solidne przeszkolenie w drużynach ratowniczo-sanitarnych PCK.

Na szlaku, wiodącym przez Wrześnię ku Warszawie, coraz goręcej i gęściej. W Koninie formuje się 72 batalion ratowniczo-wartow-

niczy. Są w nim oficerowie bez przydziału i ochotnicza młodzież. Wkrótce sanitariuszka Maria przejdzie pierwszy chrzest bojowy. Jej baon, nekany ogniem artylerii niemieckiej i nalotami z powietrza dostaje się pod Kutnem w okrężenie. Wyjdzie stamtąd zdziesiątkowany, by przebywszy piekło walk w Oltarzewie, resztkami sił dobrać w dniu 12 września do rogatek Warszawy. Maria, z bagnietem i szablą u pasa, z raportówką kryjącą ostrogi ułana, któremu nie udało uratować życia, staje na barykadach stolicy. Sylwetka niezmordowanej sanitariuszki silnie wdziera się w pamięć żołnierską. Coraz gęściej padają na miasto pociski i bomby.

Druga kompania 72 baonu broni Forteca Wileńskiego na Dąbrowie. Jedną z bomb uderza celnie i walcząca sciana spada na Marię. Wydobywają ją spod zwalisk nieprzytomną. Jest poważnie ranna. Zachodzi obawa o uszkodzenie kręgosłupa. Opierzona przez lekarzy

11/3

wraca na posterunek. Rozkazem generała dywizji Juliusza Rómmla z dnia 13 września 1939 za zasługi bojowe podczas kampanii wrześniowej i w obronie oblężonej stolicy sanitariuszka Maria Kubicka zostaje odznaczona orderem Virtuti Militari V klasy. Z braku odznaczeń otrzymuje jedynie odpowiednie zaświadczenie. Rannej i umęczonej wręcza je osobiście prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński. Wraz z odznaczeniem — stopień oficerski podporucznika.

Warszawa broni się dalej. Maria ma teraz posterunek w fabryce „Pocisk”. Gdy przy kaemie pada żołnierz, dopada broń. I kieruje ogień na atakującego wroga. Nie wie, że to już ostatnie naboje. Nieoczekiwany cios Niemca miazdy jej nos.

Kapitulacja. Podporucznik Maria Kubicka, w 78-osobowej grupie jeńeckiej wraca starym szlakiem do Poznania. Gorączkuje. Ciemne włosy wypłowiały od wody utlenio-

nej, mimo woli przenoszona dłońmi w czasie zabiegów, zlepione potem i kurzem. Pierwszy postój. Nie pamięta nazwy miejscowości. Jakiś pagórek, drzewa, w oddali dworki okupowane przez oficerów Wehrmachtu! ona, wyrwana z szeregu na pierwszy plan wśród dworujących Niemców... musi pozować do zdjęcia. Pamięta to wszystko jak przez mgłę, nieprzytomna z bólu, reagująca na wszystko tępym uporem dumy. Nie przypuszczała, że wkrótce jej zdjęcie, powielane na szpaltach gazet, prześle ktoś jej matce. Ze po latach będzie ktoś chciał poznać bliżej los dziewczyny, która z karabinu maszynowego ostrzeliwała wroga.

10 października 1939 — Poznań. Na dziedzińcu cytadeli selekcja jeńców wojennych. Nowi Niemcy niewiele wie-

dzą o sanitariuszce Marii. Jako Kriegsgefangene aus Warschau może wracać do domu. Z obowiązkiem meldowania się co parę dni w Pollzei-Revier. Melduje się, ale walczy dalej. Pracuje w sztabie Wojska Ochotniczego Ziemi Zachodnich. Przybiera pseudonimy „Gajazki” i „Mrówki”. Sztab mieści się na Grunwaldzie, przy ul. Kosynierskiej 1a, w mieszkaniu Ignacego Nowaka. Jej przyszłego męża. W piwnicy tajna radiostacja, powielacz do drukowania ulotek, magazyn amunicji i broni.

Zdrada. Franciszka Andersa, wolksdeuschta. Aresztowani szef sztabu Leon Kmłotek („Pomian”), Julian Bojarski („Msciele”) i inni. Wśród nich Maria. Znosi dzielnie tortury, najpierw w Fortce VII a później w Radziwiłłowskim, nazwanym przez więźniów Czerwoną Krową. Konfrontacje. Coraz bardziej dokuczają uszkodzony kręgosłup.

Maj 1941. Berlin. Oslawione więzienie — Moabit. Jest w nim Maria Kubicka. Stąd, któregoś dnia w

roku 1942 wyprowadzają ją wraz z grupą więźniarek spędzonych w całej Europie na Friedrichsbahnboff. Niespodziewanie nadciągają nad Berlin alianckie bombowce. Syreny alarmowe. Wszyscy biegną do schronów. Maria pociąga za sobą Belgijkę, Czeszkę i Francuzkę. Podbiegają do wartownika przy wyjściu. — Heil Hitler!. Otwiera się droga do miasta. Ma adres Poczki, która wyszła za Niemca — Bestanienallee 27. Parterowy budynek. Nie peszy się, gdy w kuciułku spostrzeżga rozwieszony na krześle złoty mundur NSDAP. Władze niemieckim. Niemiec załatwia trochę przydziały pracy, a Marii bilet na pociąg pospieszny do Poznania.

Pociąg zwalnia przed stacją graniczną Neu Beutschen (Zbąszyniek). Z dwor-

...wrzask gestapowców, przy-  
...do generalnej kontroli  
...dokumentów. Ale oto na  
...wacza się pociąg towaro-  
...teraz równocześnie. Ma-  
...drzwi. Wyskakuje. Pada  
...wśród strzałów, z pokrwa-  
...kolanami, ostatkiem sił dopada  
...wagonu z budką wartowniczą.  
...Maszynista nie słyszał strza-  
...trzymał pociąg. Tuż za gra-  
...miasto rodzinne. Zna tu  
...Mimo oblawy przedostaje  
...siłwie do domu matki. Rano  
...pociągu zmierzającego do Po-  
...est wolna.

...w konspiracji. Ignacy No-  
...szy od Marii o lat 20 po-  
...wielkopolski załatwia jej  
...biuletowej w lokalu niemiec-  
...ki kelnerem. Oboje dzia-

lają w organizacji dra Witaszka. Terenem działania jest właśnie ten lokal, do którego przychodzi nawet sam Gauleiter.

Rok 1944. Wyspa. Maria zostaje osadzona w obozie Zabikowskim. W lipcu, w czasie transportu do Inowrocławia, ucieka. Na krótko wpada do Poznania. Ignacy Nowak załatwia jej dokumenty na nazwisko Kopczyńskiej i Maria wyjeżdża do Warszawy. Wybuch powstania. Dostaje przydział do zastępu „Zuków”. Powtarza się rozdział z września. Jeszcze tragiczniejszy. Maria jest w plutonie „Dysk”, na Starym Mieście, w grupie doktora Bartoska. Z zagrożonej Starówki wydostaje się kanałami. Po raz drugi niewola. Potem Ravensbrück.

Maj 1945. Wyzwolenie. Maria nie korzysta z czerwono krzyżskiej pomocy wyjazdu do Szwecji. Z od-

ziałem wojska polskiego dociera do Poznania. Jest cieniem człowieka. Czeka ją wielomiesięczne leczenie w szpitalu.

Legendę o sanitariuszce walczącej Warszawy zabrał ze sobą jej obrońcy na obczyźnie, do jeńeckich obozów oficerskich. Próbowali ją później odszukać, ale udało się to tylko jednemu z nich, Tadeuszowi Wodzińskiemu, dzieł mieszkającemu Gliwic. Poznał ją w 1938 roku w Poznaniu jako młodszą harcerkę. Wyróżniła się spośród wszystkich słuchaczy kursów, które prowadził. Przypadek zetknął go z rodziną Marii dopiero we wrześniu zeszłego roku. Była to ta sama Maria. Zmieniła tylko żołnierską bluzę na mundur oficerski, gwiazdkami na pagonach, a starą krzyż Virtuti Militari w sparty nowo-  
odznaczenia: Medal za Warszawę, Miecze Grunwaldzkie, Odznaka Tysiąclecia. Przybyło Marii lat. Niedawno została

wdowa. Ma trzynaścioro dzieci, z których siedmnaścioro

W pewien grudniowy dzień 1964 roku jakiś przechodzień zauważył dym wydobywający się z okien drugiego piętra w budynku przy ul. Górczyńskiej 27 w Poznaniu. Z parapeetu wołało o pomoc dwoje dzieci. Nikt nie kwapił się jednak na ratunek. Dopiero jakiś 40-letnia kobieta, przedarłszy się przez tłum gapiów, pociągnęła za sobą kilku mężczyzn i płonącego mieszkanca wyniosła 4-miesięczne niemowlę, a za nim kolejno czworo dzieci, od 3 do 7 lat.

Uchwała Rady Państwa odznaczyła dzielną kobietę Medalem Za Opatrość i Odwagę. Ta kobieta była Maria. ZBIGNIEW TUREK



III 5. Inne materiały.

- Artykuł w Wroclawskim Tygodniku Katolickim z 1965r. nr. 10, s. 6. «Bieść z pierwszej linii - życiorysy i fotografie. Bieście Kobiet - zobrazony w typie relatorki Marii Nowakowej. W serkopia, k. 1, s. 1.



VM 1939



Maria Nowakowa (Kopczyńska)

AL Warszawa



Karolina Polgroszek (Zosta i Fela)

DK Wro Vln IV



Romana Zdzienicka (Romka)

2-7-0 PAK



Błogosławiona Piława

PL Wra



Izabela Kiryłuk (Kryśka)

Kopczyńska-Kulczyńska VM TFk Warszawa



Zofia Czerna (Sawa)

ZADNE odno nie odno... (Handwritten note)

MARIA NOWAKOWA (Kopczyńska)

We wrześniu 1939 w... (Biography of Maria Nowakowa)

10 września Maria... (Continuation of biography)

wiednio grupy... (Continuation of biography)

W wrześniu 1941... (Continuation of biography)

W wrześniu 1942... (Continuation of biography)

udała się... (Continuation of biography)

W wrześniu 1943... (Continuation of biography)

W wrześniu 1944... (Continuation of biography)

marz i Zolborza... (Continuation of biography)

11 sierpnia... (Continuation of biography)

10 godzin... (Continuation of biography)

Kierunku Kowla... (Continuation of biography)

1944 stycznia... (Continuation of biography)

1944 stycznia... (Continuation of biography)

formule... (Continuation of biography)

1944 stycznia... (Continuation of biography)

1944 stycznia... (Continuation of biography)

W okresie... (Continuation of biography)

W okresie... (Continuation of biography)

W okresie... (Continuation of biography)

W okresie... (Continuation of biography)

W okresie... (Continuation of biography)

W okresie... (Continuation of biography)

Sześć z pierwszej linii

1939

5.6

1965/10

Silnie krzawi... (Text about the group)

Silnie krzawi... (Text about the group)

Silnie krzawi... (Text about the group)

Silnie krzawi... (Text about the group)

Silnie krzawi... (Text about the group)

Silnie krzawi... (Text about the group)





"Wrocławski Tygodnik Katolicki" 1965/10  
s. 6.

IV. Korespondencja:

- 29. vi. 1992 - list Marii Nowak do Ks. Kapelana Francka Cybulla, Belweder. Rkp. Kserokopia, k. 2, s. 1-2.
- 6. 02. 1993 - list Marii Nowak do Biura Bezpieczeństwa Narodowego przy Kancelarii Prezydenta R.P. - Pan Minister Jęży Milewski. Rkp. kserokopia, k. 2, s. 3-4.
- 12. 3. 93 - list Marii Nowak do Dyrektora Zespołu Kwerfickiej do Jace Sałkowskiego. Rkp. kserokopia, k. 1, s. 5.



Maria Nawak

IV/1

Poznań, dnia 29. VI. 1992 r.

61-635 Poznań

Janusz Piłuc

Dr. Popelan o/p  
Franciszek Gębala g-ucg-  
Belwedor

~~Warszawa~~  
Biuro Bezpieczeństwa Narodowego  
przy Kancelarii Prezydenta RP

wpl. dn. 1992-07-13

L. dz. 879/F

Ark. 22 zal. 21

Dotyczy: Krępie Virtuti Militari.

Wielcebnym Prziści Kapelani:

Przepraszam bardzo, że pińsz do księdza Kapelana a nie do Prezydenta, a to dlatego że wiem że ksiądz mi pomoże i przekaze pismo plus dokumenty, które dostarozam. Głosowałam na Stecha Walegę z całej rodziny, Kocham go jak własnego syna i nieważdów prowadzłam żeby tyłeo Lecha był Prezydentem, żeby głosowali ukt mi nie odmówił. I został prezydentem naszym Kochanym, dwoi go nie lubią to nie może Karorem buntowniczym i innymi poddaciąg. Prziści Kapelanie i Panie Prezydencie Lechu, najpiśkniejsze lata meji młodości straciłam w walce z Niemcami i po wojnie z Komuny. W 1939 r. gdy kapral Feliks Krajka został ranny ja obytam jego druzyny w czasie walk zostałam odznaczona Krępie Virtuti Militari V. Kl. odrymując odpowiednie zasimadzenie. Gdy zaproszono do Warszawy odznaczonych zotriemę zapomniałam o kobietach o mnie mam bardzo wielki żal dlatego? dwoi bym nie przyjechała jęstem dwoa i stara, ale o pamięć. Byłam hita i katowana w karamistach bezpieki, krew się lata, wybito mi zęby, bit mnie i katowałam (Krowny Józio). Wypratorowałam pięćciro matylek dwoi z ptomęzcego miórkam. Jęstem od 30 lat wdową, miórkam z numerką i prawnumarkę i matu i grupę inwalidckę i milionem złotych z groszami za stracone zdrowie, a co

na to pan Prezydent? Nie walczą do kombatantów, to <sup>IV/2</sup> dwiostych  
co znam to stare komandy zwrócić im uwagę to mnie  
się odgrasz że jak będą coś ucinie to mnie ta czarna ziemia  
przykryje, choć żyć dopóki Bóg da w pokoju o lat tego w zaufaniu  
pisz ten list, o ile nie zginęłam na wojnie, lub w baranatach  
bospięki to dla czego miałabym teraz zginąć. Przepraszam za kiedy  
mam egzyciowo nieścisłą prawę rękę. Wierzę gdzieś to mi  
pan Prezydent wyjedzie na wypoczynek zadecyduje, co zrobić  
z moją osobą żeby żyło mnie się lepiej. Kochany Prezydent nasz  
Łochu jest Zmierzchnikiem Sił Zbrojnych jedno Jego słowo a  
stanie się cud i to. Kardynał Wyszyński z zagrobu będzie go  
błogosławił. Gdy mnie Bóg powoła do siebie to moje dzieci,  
wnuki i prawnuki mają wspominać o naszym  
Prezydencie Łochu Matysie, który mnie pogodził.

Ja wszystko z góry dzięki i czekam na  
szybką odpowiedź.

Niech Matka Boska Częstochowska ma Was  
w swej opiece.

Maria Korwicka

Załączniki: 2A + 1 zdjęcie

Maris Nowak

V/3

Poruan, dnia 6.02.1993r.

64-635 Poruan

Biurowo Bezpieczeństwa Narodowego

pracy

Kancelarii Prezydenta R.P.

S.O.S.

1993 -02- 10  
202/F  
7

Pan Minister  
Jerzy Milewski

Dotyczy: Szybkiej interwencji przystania legitymacji  
Kombatauckiej Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych  
Hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych.

Panie Ministrze!

List otrzymany z dnia 19.11.1992 r. nie nie pomógł  
nikt do dnia dzisiejszego nie był w OARzym byłych więźniów  
politycznych hitlerowskich ani nikt nie rozmawiał z  
Kombatauckimi osobami represjonowanymi razem uwięzonymi  
w łagmach Wjerswidskim w tym samym poboj. A może  
ktoś komuny się pytał, bo wielu posiada renty kombatauckie.  
Upriejnie informuję, że w 1992 r. zostałam zweryfikowana  
a dokumenty komisji zw. więźniów Politycznych wpytało do  
zarządu Głównego do Warszawy podaję adres.

Polski Związek b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień  
i obozów koncentracyjnych Warszawa, ul. Chmielna 15  
mam zapłacone składki za rok 1992 oraz za cały rok 1993  
w dniu 4 lutego 1993 r. zostałam skierowana przez prezesa  
Związku do lekarza celem uzyskania renty inwalidzkiej  
wojennej nie mogę lekarz ani ZUS nie zatwierdzić dopóki  
nie przyniosę legitymacji Kombatauckiej. Ponieważ stan mojego  
zdrowia raz się pogarsza a raz polepsza po stonaniu  
kregostupa, chciałabym jak najszybciej otrzymać legitymację  
Kombataucką dopóki mogę pisać i poinformować siebie  
56



co pan minister zatwierdził i kiedy otrzymam tę legitymację  
Mimo że do Komisarzy na Chmelu, pierwszemu nie odpisali  
oryginali pytali czy to minister Kuron proponuje zawieranie  
współcy się demokracji, że taki błąd, że przez tyle miesięcy  
nie przepytasz ZUS do mnie pisat drog legitymację Próbotaucką.  
Dlatego na polecenie jednego z brzoj purpuratów poszedł do Pana,  
i do wiadomości Prezydenta Lecha Wałęsy. Jak udało nam  
tyle wrogów co nasz Prezydent i musimy być ostrożni, to  
osobom i Pańcom buciaciele żyje a ja bardzo dziękuję  
i nie-każdego wpuszcza do mieszkania. Szczęśliwie  
poniechali mnie, że byli się pytać czy żyje. Dlaczego?  
Kamień Pana Ministra Milewskiego tak jak naszego  
Prezydenta. Jako tażniczka w czasie aresztowania postawili  
się innym warunkiem, i datę urodzenia, to taki dokument  
mój nieyższy musi mi się postarać. Legitymację  
Próbotaucką wywalorytam sobie własną krową i  
dlatego proszę o pomoc, bo mniejszość żyć tą route i grupy  
przesła 1. milion z groźbami stawę tylko na  
mieszkanie, gałki i wodę a z czego żyć?  
Inkretne kserokopie Panu Ministrowi doteraz.

Oczekam na szybką odpowiedź  
„Bóg Zapłać” na przykład zatwierdzenie

Z poważaniem  
Maria Nowak

Zatwierdził: 7 + 1

- 1) pismo do Ministra Obronności
- 2) legitymacja Próbotaucka - Komisarij Abitycznych
- 3) pismo z ZUS
- 4) pismo do ZUS
- 5) Zasiadanie Ps. Probozera
- 2) kserokopie z Międzynarodowego Niemieckiego Przejazd Archa 57



Maria Nowak

IV/5 Pawan dnia 12. 3. 93.

61-635 Pawan

W4  
[Signature]

Pan Dyrektor  
Zespołu Weryfikacji  
dr. Jan Satkowski

Urząd dla Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
Zat.  
2. 1993-03-15  
PRZYJĘTO  
Znak .....

Warszawa  
ZESPÓŁ WERYFIKACJI  
OTRZYMANO  
1993-03-17  
L. dz. ... 4803

Szanowny Panie Dyrektorze

dotyczy: W4/KW/053/9846/poz. 214/93

Odpowiadając na list z dnia 27.02.1993r. uzupełniłem  
informację, że pokaratam na pewno księdza purpuratowi to  
pismo, bo takie miał życie. Prosił mi przestać to co ma  
wartosc do otrzymania legitymacji Kombatantskiej. Prosił  
zausze mi pomagat tak i teraz przystawo mi ministrowi  
zeby zrobili kserokopie i oryginał jui tylko karatki jak  
chodzitam sie meldowac do Komisariatu Policji Niemieckiej  
jako jeniec wojenny na wolnosci, dotychczas do tego kserokopie  
zeby moim namiestelnik. Do Museum księdz purpurat nie  
karat pisac, bo mam potmentione przez Niemiecki Czerwony  
Krzyz. To co Pan dyrektor uwaz za wartosc moie zatawic  
w aktach a to co niepotrzebne moina zwrócic. Oryginał z  
meldowanis w Komisariacie Niemieckim prosz przystac. Prosztam  
jako dowid jak bralac. moie sprawowac kasciat ze to wszystko  
co robitam ze los. Karatki napisanki jentat moje  
itegrita ministrow. Proszte a wielke wdziecznosci oczekata na  
list.

Lacze pozdrowien  
podpisowal Maria Nowak

Zetaoniki 15 + jako ubycie  
+ oryginalne niemieckie  
dokumenty

MSF

7669 T 12 70/145K

zoo Nowak. Knibicka 2000 kmst od Httm?

Maria III c. Piotra

1921

ppow

WP 1939 1939. P... Hermans 27 diam wart. samit

6. przydz. Abonne Warszawa 1939N

V. NAZWISKOWE KARTY INFORMACYJNE - 4

7. funkcje san PW

Poznan  
Os. Pod Lipami 3 m 44  
tel 061 820 62 16

8. nr

2212 399. Pocz. Staszowa 348  
nr. karty 348

9. źr. PROTMON 1

PK 7687/10

Wzrost (m) 170  
Ciężar ciała (kg) 70  
Ciężar serca (g) 120  
Ciężar płuc (g) 1000  
Ciężar wątroby (g) 1500  
Ciężar nerek (g) 150  
Ciężar pęcherzyka żółciowego (g) 50  
Ciężar pęcherzyka wodnego (g) 100  
Ciężar prostaty (g) 20  
Ciężar jądra (g) 10  
Ciężar przysadki (g) 0,5  
Ciężar nadnerczy (g) 0,5  
Ciężar tarczycy (g) 20  
Ciężar gruczołu krokowego (g) 20  
Ciężar macicy (g) 50  
Ciężar jajnika (g) 10  
Ciężar piersi (g) 200  
Ciężar narządów wewnętrznych (g) 1000  
Ciężar narządów zewnętrznych (g) 100  
Ciężar ciała bez narządów (g) 6000  
Ciężar ciała z narządami (g) 7000

MWP

1 Hent Brek; Hent PRL brek.

UTK 1965/10 s.6 <sup>1.10.1965</sup> 2 <sup>1.10.1965</sup> 2 <sup>1.10.1965</sup> 2

2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21



22?

obfite mat. brzo w temie brzo

Mohák Maria "Pame" VIII  
zd Kurbich 145/26

Poznań

- 593 Materiala do zupatu Izarnici Zagor. centralnog osovka  
Izarnici Zavrstovny O. O. B. (na Slovianisku i Rivalis)  
Kivavnik imo Cestao Univerzitski "Kovak"
5. 146 "i potom Xu 1439" prybyl do Dvalosa kilmet osoby  
transport vyridleny z Loder (m in. Kmet Oh. Lode  
Kup O. O. B. Kpt Balcerak A., "Nes") drifacoe pmed-  
vojemi oivakem m in. Mohak Maria  
(spisem, ZS i POU)

zab K Plute Craclovski, O. O. B. S. 83, 146

1	Nazwisko	Brak a Nowak	Nr. karty 348 chyba pomyłka
2	Imię	Maria e. Piotra	
3	Data ur./rozamir	1921	
4	Stopień wojsk./tytuł	ppor.	
5	Organizacja	-	
6	Przydział org./jedn.	-	
7	Funkcja	-	
8	Nr. Krzyża	-	
9	Źródło	protmow 1	

FUNDACJA  
ENERGII  
ELŻBIETY Z WACKIEJ

VM

Nowak Maria  
"Koprowska"

1939 OKRĘG POMORZE 1945

206 WTK 1965 / 10 56

Serie z pierwszego leśni  
[Bibl. Nobilita polska v I wojna]

1.74

WTK  
Kielce



i

IX 1939 UM

KUBICKA NOWAKOWA MARIA  
pseudonim "Kopczyńska"

IX  
39  
Powst. w  
Warsz.

Maria Kubicka Nowakowa („Kopczyńska”). Uczestniczka obrony Warszawy we wrześniu 1939 roku. Dwukrotnie ciężko ranna w dniu 12 września 1939 r. Odznaczona osobiście przez Prezydenta Starzyńskiego „Virtuti Militari”. Więzień VII Fortu w Poznaniu. Więzień Moabitu. Więzień Żabikowa. Więzień Ravensburck. Dwukrotnie uciekła z transportu, wiozącego więźniów. Dwukrotnie wracała do szeregów konspiracyjnych. Uczestnik Powstania Warszawskiego.

Poznań

Zob. T. probl. 1.223.

"Kopczyńska" - pismo dla wszystkich

London nr 30 (140) 24 VII 1965.

2. Działowe - Działowe

D. Kw. 11. 2000 v.

UERTÉ

Ciężko ranna podczas walk na Starówce.  
Po wojnie — długimi latami w bardzo ciężkich warunkach materialnych. W dniu 14 grudnia 1964 roku, gdy wybuchł groźny pożar w Poznaniu — uratowała pięcioro małych dzieci. Zarząd Ligi Kobiet Dzielnicy Poznań-Grunwald nadał jej godność Honorowej Przewodniczącej. W uznaniu całokształtu jej zasług odznaczono ją w dniu 25 lutego 1964 roku Odznaką „Tysiącletnia Polski”. Nadano jej także „Medal za od-

Waga

NOWAK Maria

